



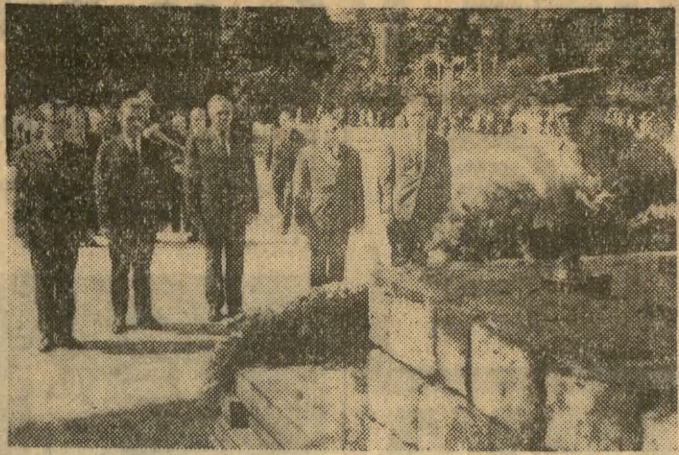
# Delegacja z Kijowa opuściła Kraków

Po kilkudniowej wizycie na ziemi krakowskiej delegacja Komunistycznej Partii Ukrainy opuściła nasze miasto udając się do Warszawy, gdzie weźmie udział w centralnych uroczystościach 25-lecia PRL.

W sobotę we wczesnych godzinach rannych, Eugeniusz F. Hareczuk, Halina G. Romańczuk, Konstanty W. Urusow i Konstanty T. Czarnik złożyli wieńce na grobach żołnierzy radzieckich koło Barbakanu, na Grobie Nieznanego Żołnierza oraz na kwatarach Żołnierzy Radzieckich na cmentarzu Rakowickim.

Następnie członkowie delegacji udali się do Wieliczki, gdzie zwiedzili Muzeum Żup Solnych. Kolejnym punktem programu była wizyta w Tarnowie, gdzie goście zapoznali się m. in. z pracą Zakładów Azotowych im. F. Dzierżyńskiego oraz Huty Szkła Gospodarczego.

W niedzielę kijowscy goście udali się do Poronina i Białego Dunajca, gdzie zwiedzili pamiątki związane z pobytami Lenina na terenie Podhala a następnie złożyli wieńce kwiatów pod pomnikiem Wodza Rewolucji w Poroninie. Wyjazd do Zakopanego oraz zwiedzanie podtatrzańskich okolic wypełniło delegacji resztę niedzielnego popołudnia.



W dniu Święta Lipcowego nie sposób nie pamiętać tych, którzy w latach wojny i trudnym powojennym okresie za wolność i utrzymanie władzy ludowej zapłaciли cenę największą — własne życie.

Dwudziestopięcioletnie daje kolejną okazję do przypomnienia ofiar rzeszy bezimiennych żołnierzy i bojowników, którzy polegali na ziemi krakowskiej. Wieńce i kwiaty składane na grobach żołnierskich i u stóp pomników, stają się nie tylko wyrazem pamięci, lecz i stałej wdzięczności.

Tym razem składanie wieńców miało szczególnie uroczysty charakter.

W sobotę, przy dźwiękach werbli i w asyście kompanii honorowej 6 Pomorskiej Dywizji Wojsk Powietrzno-Desantowych, Grób Nieznanego Żołnierza, groby żołnierzy radzieckich k. Barbakanu, Pomnik Wdzięczności, groby działaczy ruchu robotniczego i ludowego na cmentarzu Rakowickim

oraz obelisk ku czci funkcjonariuszy MO pokryły wieńce i wianki kwiatów. Składały je delegacje komitetów partyjnych i stronnictw politycznych. Władz miejskich i wojewódzkich. Milicji, wojska oraz organizacji kombatanckich. Składali wieńce przedstawiciele organizacji społecznych i młodzieżowych oraz całego społeczeństwa.

Jako pierwsza składała wieńce delegacja KW PZPR: I sekr. KW — CZ. DOMAGAŁA, sekretarze KW — K. BARWACZ, Z. KITLIŃSKI oraz kierownik Wydz. Propagandy KW — R. SŁAWECKI. Kolejne wieńce złożyła delegacja WK ZSL: prezes WK — S. KOZIOŁ oraz W. CABAJ i J. MALEC, delegacja WK SD: prezes J. GARLIŃKI, J. JANOWSKI, S. JODŁOWSKI, J. JAWORSKI; przedstawiciele władz miejskich: przew. PRN m. Krakowa — J. PEKALA, E. GORA i K. LEPIARCZYK; delegacja WRN, a w niej przew. WRN — J. NAGÓRZAŃSKI w towarzystwie W. ZYDRONIA i S. PACIOŃKA; delegacja Zw. Zaw. z J. WIORKOWSKIM na czele; Komendy Wojewódzkiej MO z jej komendantem płk M. NOWAKIEM, komendantem KM MO ppłk W. MICHAŁSKIM i I sekr. KZ PZPR ppłk J. JASKÓŁKA. Następnie pomniki pokryły wieńce składane przez delegację dowództwa garnizonu WP, wojewódzkich organizacji młodzieżowych i masowych.

Wśród składających wieńce znaleźli się również konsul ZSRR w Krakowie — W. A. NIESTIEROWICZ i konsul generalny Republiki Francuskiej — J. HONNORAT.

## Manifestacja w Niegardowie

# „Szlak Kościuszkowski” przekazany do eksploatacji

Ważnym wydarzeniem w życiu mieszkańców licznych wsi z powiatów: krakowskiego, proszowickiego i miechowskiego było oddanie w niedzielę do użytku 40-kilometrowej drogi przebiegającej przez te rolnicze regiony ziemi krakowskiej. Droga, rozpoczynająca się we wsi Michałowice i kończąca w Raclawicach, otrzymała nazwę „Szlak Kościuszkowski”. Tędy bowiem na pole słynnej bitwy pod Raclawicami podążali chłopcy pod wodzą Tadeusza Kościuszki.

W uroczystości przekazania do eksploatacji nowej drogi, zbudowanej przy wydatnym wkładzie ludności tego regionu, uczestniczyli: I sekretarz KW PZPR w Krakowie — Cz. Domagała, minister komunikacji P. Lewiński, przewodniczący Prezydium WRN — J. Nagórzański i prezes WK ZSL — S. Kozioł.

Z okazji przekazania do eksploatacji nowej drogi. W Niegardowie na ziemi proszowickiej odbyła się dla uczczenia 25 rocznicy Polski Ludowej manifestacja ponad 6 tys. rolników z powiatów krakowskiego, miechowskiego i proszowickiego. Przemawiał I sekretarz KW PZPR w Krakowie — Cz. Domagała.

Po manifestacji przewodniczący WRN — J. Nagórzański udekorował 52 zasłużonych odznaczeniami państwowymi.

## Akademia pracowników MO i SB

W sobotę odbyła się akademia z okazji 25-lecia powstania PRL oraz 25-lecia powstania Milicji Obywatelskiej i Służby Bezpieczeństwa. Podwójny jubileusz miał szczególnie uroczysty charakter. Na akademii przybyli: I sekr. KW PZPR Cz. Domagała, wiceminister spraw wewnętrznych płk S. Ślabezyk, przew. Prez. WRN J. Nagórzański, przew. Prez. RN m. Krakowa J. Pekala, I sekr. konsulatu ZSRR w Krakowie N. Salmyj oraz przedstawiciele władz partyjnych i administracyjnych, Wojska Polskiego, Milicji Obywatelskiej i Służby Bezpieczeństwa z Krakowa i województwa.

Podczas akademii kilkudziesięciu funkcjonariuszom MO i SB nadano wysokie odznaczenia państwowe. Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: komendant wojewódzki MO płk M. Nowak oraz z-ca komendanta wojew. d/s SB płk S. Wałach, Krzyże Oficerskie Orderu Odrodzenia Polski przyznano płk płk S. Radziejewskiemu, H. Mace J. Krawczykowski, i H. Wojciechowskiemu. Ponadto liczni funkcjonariusze otrzymali Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski oraz Złote i Srebrne Krzyże Zasługi.

# W paru krajach Dalekiego Wschodu a także w NRF i innych państwach NATO USA magazynują broń chemiczną

## WASZYNGTON

Stany Zjednoczone zgmagazynowały gaz paraliżujący układ nerwowy i inne rodzaje broni chemicznej w licznych punktach na Dalekim Wschodzie, w takich krajach jak Filipiny, Korea południowa i Tajwan, a ostatnio wyspa Okinawa. Fakty, iż Pentagon zgmagazynował na Okinawie broń chemiczną ujawnione zostały w ubiegły piątek, kiedy to Pentagon przyznał, iż 8 lipca odwiedziło do szpitala 24 żołnierzy amerykańskich, którzy zostali zatruci „bliziej nieokreśloną” substancją. Amerykańskie władze wojskowe nie przyznały się jednak, iż zatrucie zostało spowodowane gazem paraliżującym system nerwowy.

Jak twierdzą obserwatorzy, ujawnienie tych faktów może niekorzystnie wpłynąć na stosunki amerykańsko-japońskie. W amerykańskich kołach rządowych nie ukrywa się obaw, że może doprowadzić to do „ważnych demonstracji” w czasie wizyty sekretarza stanu Rogersa, który ma przybyć do Japonii 28 lipca br.

Sprawa ta nabrała szerokiego rozgłosu. Znany amerykański specjalista do spraw broni chemicznej i bakteriologicznej, Seymour Hersh oświadczył w wywiadzie prasowym, iż gaz działający na układ

## Nowe walki nad Kanałem Sueskim

# Wojska ZRA odparły napastników

Strącono 19 samolotów Izraela

## KAIR

W niedzielę po południu Izrael dopuścił się nowej poważnej prowokacji na linii przzerwania ognia nad Kanałem Sueskim. Rzecznik wojskowy ZRA poinformował, że w niedzielę o godz. 14.55 czasu miejscowego 5 kolejnych izraelskich formacji lotniczych, każda po 6 samolotów typu „Sky Hawk” i „Mirage” zaatakowało pozycje ZRA w Port Saidzie, Port Fuad, el-Tina, el-Cap, Gesr el-Gersz i el-Kantara.

## Dar bieżanowski kolejarzy

O ponad 5 miesięcy wcześniej niż przewidywano, przekazali pracownicy Kolejowych Zakładów Nawierzchniowych „Bieżanów” kładkę dla pieszych nad torami stacji bieżanowskiej. Uroczyste oddanie jej do użytku nastąpiło w niedzielę z udziałem ministra komunikacji — P. Lewińskiego, I sekretarza KD PZPR Podgórze — S. Grzesiaka, z-cy przew. RN m. Krakowa — dr J. Skiby, posła na Sejm — Z. Skolickiego, przewodniczących Prez. PRN w Krakowie i DRN Podgórze — Jasińskiego i Rudolfa oraz dyrektora DOKP — T. Mieszkowskiemu.

Podczas uroczystości dyrektor Zakładów — Z. Kłafski otrzymał z rąk ministra Lewińskiego przyznany przez Radę Państwa Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski. Natomiast A. Prochwicz i J. Gąstoł otrzymali Srebrne Krzyże Zasługi. Brązowymi odznaczeni zostali M. Kajfasz i E. Cwióra.

Rzecznik oświadczył, że artyleria przeciwlotnicza ZRA otworzyła ogień do samolotów izraelskich. Jednocześnie artyleria ZRA otworzyła ogień w kierunku pozycji artylerii izraelskiej i czołgów, rozlokowanych wzdłuż północnej części Kanału Sueskiego.

Nieco później egipski komunikat wojskowy oznajmił, że lotnictwo ZRA przystąpiło do akcji przeciwko pozycjom izraelskim na wschodnim brzegu Kanału Sueskiego. Według pierwszego bilansu egipskich działań powietrznych, zawartego w komunikacie, samoloty ZRA zniszczyły 2 izraelskie wyrzutnie rakietowe, 2 stacje radiowe, pozycje izraelskie w głębi Półwyspu Synajskiego oraz baterie artylerii ciężkiej.

Rzecznik egipski podał, że w toku walk Izrael stracił 19 samolotów. Mimo kolejnych wezwań obserwatorów ONZ do zaprzestania ognia, o godz. 20 czasu miejscowego walki między siłami egipskimi i izraelskimi wciąż trwały.

## Cz. Domagała u „białych hutników”

# 15-lecie huty aluminium w Skawinie

15-lecie istnienia obchodzili w sobotę pierwsza polska huta aluminium w Skawinie. Gośćmi załogi jubilatów byli m. in. I sekretarz KW PZPR w Krakowie — Czesław Domagała oraz minister przemysłu ciężkiego — Franciszek Kaim. Złożyli oni hutnikom podziękowanie za stworzenie nowej w kraju gałęzi przemysłowej.

Pozdrowienia przekazał załódze konsul ZSRR w Krakowie Włodzimierz Niestierowicz.

Uruchomienie huty 22 lipca 1954 r. było możliwe wyłącznie dzięki pomocy radzieckiej — wskazano podczas uroczystej akademii. — Huta skawińska ma aż 55 proc. udziału w krajowej produkcji aluminium. Największym osiągnięciem załogi jest przekroczenie planowanej zdolności wytwórczej o 58,7 proc.

Przodujący „biali hutnicy” — Czesław Benicki, Bazyli Chomin, Michał Kucharczyk i

## Znów wypadek w Tatrach

# Tłok pod Giewontem

W niedzielę w Tatrach padał deszcz. Mimo to zarówno w Zakopanem jak i w samych górach panował ogromny ruch. Na Giewoncie było ponad 2 tys. osób. W godzinach południowych czekano w kolejce, aby dostać się na szczyt. Kolejki linowe przewiozły ok. 10 tys. pasażerów.

W Tatrach wydarzył się znów nieszczęśliwy wypadek. Podczas wspinaczki na „Młynnej Przelęczce” odpadła od ściany Małgorzata Lulek z Kepna. Na szczęście lina wytrzymała napór spadającej z wysokości ok. 20 m taterniczki. Doznała ona jednak wielu obrażeń i została przez GOPR odtworzona do szpitala.

**PRZYBYŁA** na obchody 25-lecia PRL delegacja Komitetu, wzięła w niedzielę udział w wiecu przyjaźni młodzieży polskiej i radzieckiej, który odbył się w Sosnowcu. **W BIAŁEJ PODLASKIEJ** odbył się w niedzielę z okazji 25-lecia PRL uroczysty wiec, w którym uczestniczyła kilkusetosobowa grupa mieszkańców rejonu Kamieniec z Białorusi. **JAK Poinformował** przewodniczący Polskiego Komitetu PUGWASH prof. dr I. Matecki — komitet Wykonawczy Międzynarodowego Ruchu Naukowców PUGWASH podjął

## Z kraju

decyzję zorganizowania w Polsce sympozjum na temat problemu kontroli zbrojeń i rozbrojenia.

**W NIEDZIELĘ** otwarte zostały XXV rzemieślnicze targi meblowe w Kalwarii Zebrzydowskiej. Prezentują one dorobek i osiągnięcia tego największego w kraju ośrodka stolarstwa meblowego którego tradycje sięgają 1600 roku.

**W GODZINACH** popołudniowych 20 bm. w rzeszowskim Teatrze im. Wandy Siemaszkowej otwarty został światowy festiwal polonijnych zespołów artystycznych, będący pierwszym — zakrojonym na tak szeroką skalę — przeglądem bogatego dorobku zespołów artystycznych Polonii na obczyźnie.

Franciszek Tylec udekorowani zostali nadanymi przez Radę Państwa Krzyżami Kawalerskimi Orderu Odrodzenia Polski. Wręczono też 6 złotych, 10 Srebrnych i 3 Brązowe Krzyże Zasługi.

## Cały kraj w odświeżonej szacie

(Dokończenie ze str. 1)

Minister obrony narodowej gen. broni W. Jaruzelski wydał rozkaz z okazji 25-lecia, w którym m. in. czytamy: żołnierze; wraz z całym narodem witamy historyczną rocznicę 25-lecia Polski Ludowej.

Zrodzona w ogniu bohaterskiej walki o wyzwolenie narodowe i społeczne, wyleczona z ran wojennych ofiarnym wysiłkiem całego narodu, kierowana rewolucyjną, dalekosięzną myślą Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, wkracza nasza ojczyzna w nową, świetną przyszłość jako kraj silny, nowoczesny i rozwinięty, pewny trwałości granic i ufny w spokojną przyszłość swych obywateli.

W tym historycznym, pamiętym dniu dziękuję wszystkim żołnierzom Ludowego Wojska Polskiego za rzetelny trud, za dobrą sumienną służbę, za wysoką i niezawodną gotowość bojową. Życzę naszej ofiarnej kadry zawodowej i wszystkim żołnierzom wielu nowych sukcesów w służbie dla Polski Ludowej oraz wszelkiej pomyślności w życiu osobistym.

Pozdrawiam serdecznie rodziny kadry oraz pracowników cywilnych instytucji i jednostek wojskowych, pozdrawiam wszystkich, którzy swą pracą przyczyniają się do rozwoju mcy obronnej Rzeczypospolitej.

Dla uczczenia 25-lecia Polski Ludowej rozkazuję w dniu 22 lipca 1969 roku w stolicy Polski Ludowej, Warszawie przeprowadzić defiladę wojskową. W Warszawie, Lublinie oraz Chełmie Lubelskim oddać honorowy salut 24 salw artyleryjskich.

Uroczystości związane ze srebrnymi godami Polski Ludowej odbyły się także w stolicach wielu krajów świata.

## W „Lajkoniku”

31, 35, 36, 37, 45 dodatkowa 29 4-cyfr. końc. banderoli 0941, 1-cyfr. końc. banderoli 444.

## Ze świata

W NIEDZIELĘ w dzienniku wieczornym telewizja czechosłowacka nadata rozmowę z premierem PRL — Józefem Cyrankiewiczem o 25-leciu PRL.

WEDEŁUG doniesień z San Salvador, ministerstwo spraw zagranicznych Salwadoru oskarżyło Honduras o pogwałcenie zawieszenia broni. Nota protestacyjna Salwadoru przesłana została Organizacji Państw Amerykańskich.

MINISTERSTWO spraw zagranicznych Demokratycznej Republiki Wietnamu ogłosiło memorandum z okazji przypadającej 20 lipca br. 15 rocznicy podpisania układów genewskich w sprawie Wietnamu. W memorandum podkreśla się, że każde należyte po-

lityczne rozwiązanie problemu wietnamskiego powinno gwarantować podstawowe prawa narodowe ludu wietnamskiego: niezależność, suwerenność, jedność i integralność terytorialną Wietnamu.

W NIEDZIELĘ przybyła do Hawany z 7-dniową wizytą przyjacielską eskadra radzieckich okrętów wojennych.

WIELKI POŻAR całkowicie zniszczył fabrykę płyt gramofonowych w Mortagne, w północno-zachodniej Francji. Według pierwszych ocen, szkody wynoszą około 10 mln franków.

W NOCY z soboty na niedzielę neonaziści zachodniobermberscy zbyszczeszili pomnik ofiar hitlerowskiego terronu, wzniesiony w zachodniobermberskim rejonie Ploetzensee, malując ogromne swastyki, antysemityczne i neonazistowskie hasła.



# HISTORIA POLSKI



1 1. IX. 1939 r. ok. 200-osobowy oddział żołnierzy polskich podjął nierówny bój i przez 7 dni odparł ataki kilkutyśięcnych oddziałów niemieckich, wspieranych przez artylerię, okręty i lotnictwo. Czyje bohaterstwo opiewa pomnik?



2 Woj. szeczeńskię. W ciężkich bojach o sforsowanie Odry (15-19. IV 1945) poległo wielu żołnierzy 1 Armii WP. Na miejscowym cmentarzu wzniesiono pomnik i Muzeum Pamiątek LWP. Jaka to miejscowość?



3 Na frontowej ścianie tego pomnika znajduje się napis upamiętniający bohaterstwo tych, którzy zginęli w walce z hitlerowskim najeźdźcą. Jak brzmi napis, którego dwa wyrazy określają zarazem nazwę pomnika. Gdzie on się znajduje?



4 Uroczystość odsłonięcia tego pomnika, upamiętniającego dzieje walk o polskie granice z okresu po pierwszej wojnie światowej, odbyła się dopiero w 1967 roku. Jaki to pomnik i gdzie się on znajduje?

K

O

N

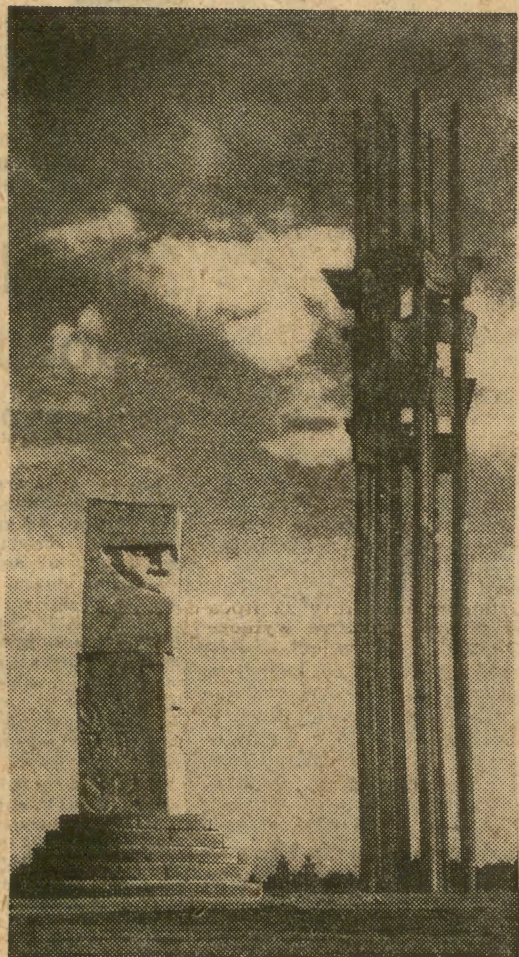
K

U

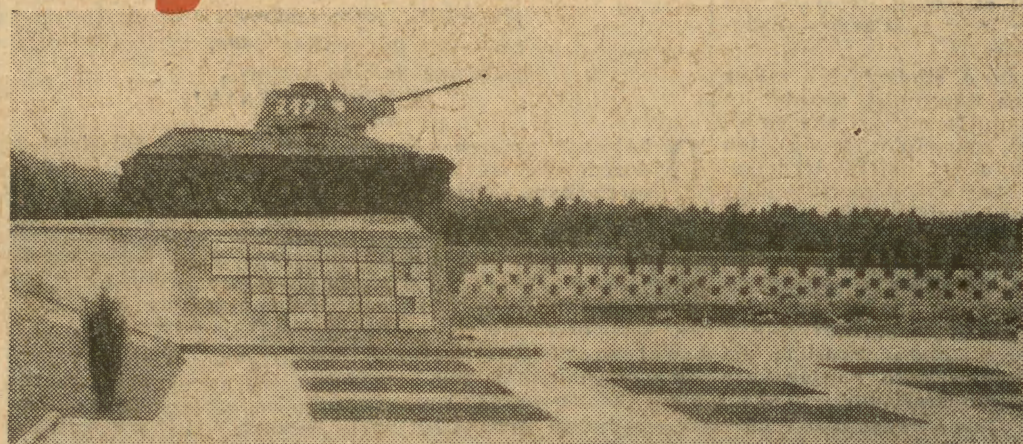
R

S

## wykuta w kamieniu



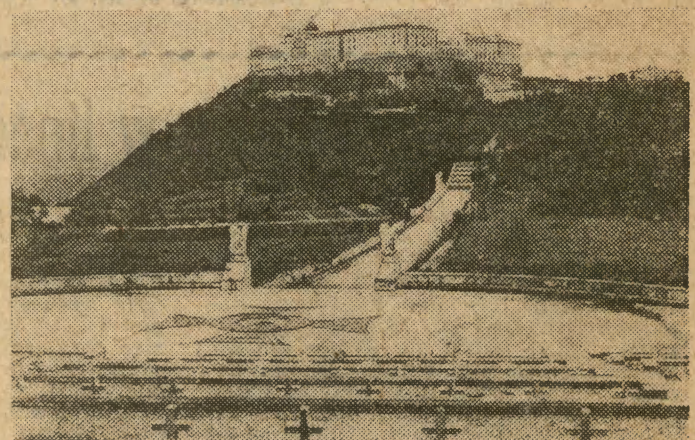
5 Słynna bitwa pod... przyniosła chwałę polskiemu orężowi. W parę setek lat po niej, w odrodzonej Polsce, wzniesiliśmy w tym miejscu wspólny pomnik upamiętniający tę historyczną datę. Gdzie on się znajduje?



8 Mauzoleum żołnierzy WP oraz szkoła-pomnik w jednej z miejscowości woj. kieleckiego upamiętniają bohaterstwo żołnierzy Brygady Pancernej im. Bohaterów Westerplatte, którzy stoczyli tu bitwę z niemieckimi oddziałami spadochroniarzy i jednostkami pancernymi w dniach 9-15. VIII. 1944 r. Jaka to miejscowość?



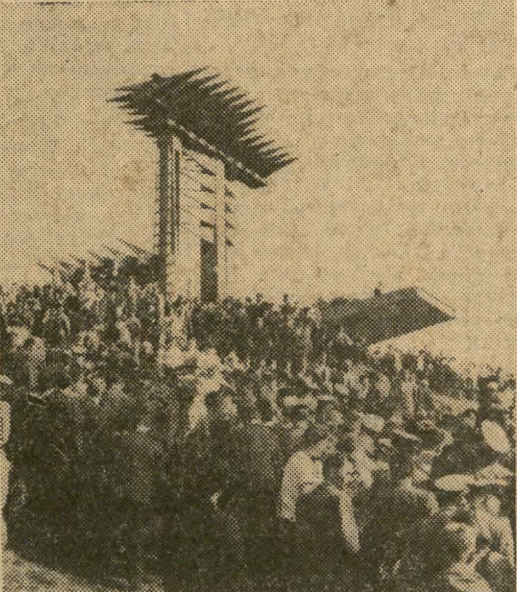
10 Nad brzegiem morza koło latarni morskiej w Kołobrzegu znajduje się ten oto monumentalny pomnik, który upamiętnia zwycięstwo oręża polskiego i pewien symboliczny akt z dnia 18. III. 1945 r. Jaki?



11 Jedną z najcięższych bitew drugiej wojny światowej stoczyli żołnierze polscy daleko od granic swego kraju. Ich męstwo i bezprzykładna odwaga zdecydowały o wynikach bitwy. Tzw. linia Hitlera została przelamana. Gdzie znajduje się ten pomnik?



6 Na terenie jednego z byłych obozów zagłady odsłonięty został w dniu 3 września 1964 r. pomnik ofiar faszyzmu. Gdzie znajduje się ten pomnik?



7 Pomnik ten projektował znany zakopiański rzeźbiarz. Abstrakcyjna konstrukcja z płyt stalowych kryje w swym wnętrzu instrument w rodzaju organów. W ustawionych pod różnymi kątami słupach zainstalowano flety organowe, na których wiatr wygrywa melodie. Gdzie on się znajduje i co upamiętnia?

9 15 października 1968 r. w miejscu pierwszej bitwy żołnierzy 1 Dywizji im. T. Kościuszki odsłonięty został pomnik - mauzoleum radziecko-polskiego braterstwa broni. Na uroczystość przybyła delegacja polska z zastępcą członka Biura Politycznego, sekretarzem KC PZPR M. Moczarem i ministrem Obrony Narodowej gen. broni W. Jaruzelskim na czele. Na zdjęciu: moment złożenia wieńca na wspólnych grobach żołnierzy polskich i radzieckich. Jaka to miejscowość?

**HISTORIA POLSKI**

**KUPON KONKURSOWY**

Załączone zdjęcia przedstawiają:

- .....
- .....
- .....
- .....
- .....
- .....
- .....
- .....
- .....
- .....
- .....

ADRES:

Imię i nazwisko .....

Miejscowość ..... ulica .....

Adres redakcji: Kraków, ul. Wiślna 2

**WYKUTA W KAMIENIU**

### Nagrody:

- Rower wyścigowy
- Radio tranzystorowe (3 zakresy)
- Robot domowy
- Komplet stołowy
- Zegarek
- Waliza skórzana
- Gitara
- Suszarka do włosów
- Materia turystyczna
- Pled
- Żelazko z termoregulatorem
- Komplet dla pletwonurka
- Srebrne spinki

Rozmowy „Echa”

## Co cię odmieniło Krakowie prastary?

Kraków — miasto zabytków, studium młodzi i miasto stali. Sercem przynależymy do niego i wszystko co z nim związane bardzo nas obchodzi. Z satysfakcją podsumujemy rzeczy wielkie i rzeczy drobniejsze, które w ciągu 25 lat władzy ludowej w naszym mieście się dokonały. Kroniki miejskie zarejestrowały mnóstwo takich wydarzeń. Które z nich były dla Krakowa najważniejsze? — z pytaniem tym zwróciliśmy się do kilku naszych Czytelników, a ich odpowiedzi poniżej zamieszczamy:

Mgr inż. arch. **JERZY PILITOWSKI**, kierownik zespołu pracowni architektoniczno-budowlanej „Miastoprojekt — Kraków”:

— Najważniejsze było to, że w 1945 r., podczas wyzwolenia kraju przez Armię Radziecką od hitlerowskiego okupanta — miasto nasze zostało ocalone od zniszczeń wojennych. To był punkt wyjściowy o kolosalnym znaczeniu.

Za drugie ważne wydarzenie uważam budowę Huty im. Lenina wraz z najmłodszą dzielnicą miasta. Cały powojenny rozwój Krakowa jest ściśle związany z tą wspaniałą inwestycją. Także instytucja, w której pracuję, powstała za sprawą Nowej Huty. Gdy zapadła decyzja o jej budowie — powołano do życia właśnie „Miastoprojekt”. Tutaj został opracowany plan generalny Nowej Huty i jej poszczególnych obiektów, wszystkie bazy, cała sieć drogi i uzbrojenie terenu.

Mgr **KAROLINA TALAROWA**, profesorka I Liceum Ogólnokształcącego im. Nowodworskiego:

— Moim zdaniem najważniejszymi wydarzeniami w Krakowie były obchody dwóch rocznic historycznych: 600-lecia Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz Tysiąclecia Państwa Polskiego. Szczególnie obchody związane z jubileuszem krakowskiej Wszechnicy sprawiły, że Kraków był na ustach całego świata. Przez udział w tych uroczystościach uczonych, którzy z różnych państw przybyli do Krakowa, wiedza o wielowiekowym dorobku polskiej kultury i nauki przeniknęła do świadomości ludzi zamieszkujących najbardziej nawet odległe kraje.

Ponadto niezwykle ważnym wydarzeniem, które odmieniło oblicze naszego historycznego miasta, była budowa Nowej Huty. Od tego okresu rozpoczyna się dynamiczny rozwój Krakowa.

Dr **MARIAN WINSCH**, kierownik Przychodni Obwodowej dla Studentów Szkół Wyższych:

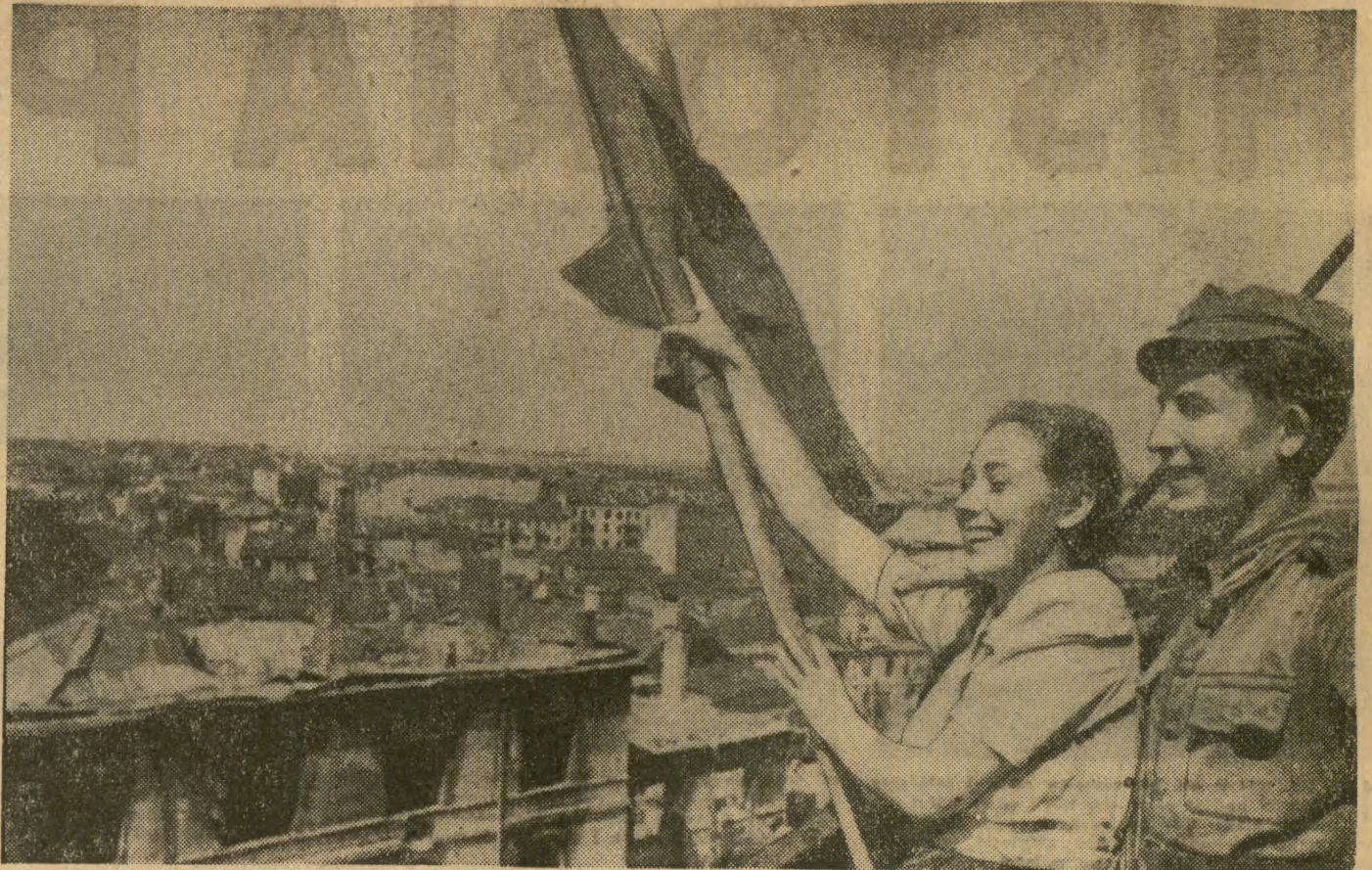
— Przede wszystkim — budowa Kombinatów im. Lenina, dzięki któremu nasze miasto stało się poważnym ośrodkiem przemysłowym, a wiele tysięcy ludzi znalazło zatrudnienie.

Drugim, z mojego punktu widzenia, ważnym wydarzeniem, była przeprowadzona na dużą skalę, rozbudowa prawie wszystkich szkół wyższych, które wzbogaciły się o nowe wspaniałe gmachy uczelnicze, zaś słuchacze tych szkół otrzymali imponujących rozmiarów miasteczko akademickie.

Jeśli o studentach mowa trzeba wspomnieć również o rozwoju lecznictwa akademickiego, dysponującego nie tylko podstawową opieką lekarską, ale także wszelkimi przychodniami specjalistycznymi. W porównaniu do obecnego stanu opieki nad zdrowiem studiującej młodzieży — opieka ta przed wojną równała się zeru.

Mgr **IRENA PIOTROWSKA**, przewodnicząca Wydziału dla Nieletnich Sądu Powiatowego w Nowej Hucie:

— Najważniejszym wydarzeniem w 25-letniej historii powojennego Krakowa było nadanie mu rangi i praw miasta wydzielonego, na prawach województwa. Dzięki tej decyzji nastąpił szybszy i wszechstronniejszy rozwój Krakowa i to we wszystkich dziedzinach jego życia, więc gospodarczego, kulturalnego, artystycznego, (Dokończenie na str. 6)



## BIAŁO-CZERWONA

„Biało-czerwona  
jak wielka zorza szalona,  
czerwona jak puchar wina,  
biała jak śnieżna lawina...”

(K. I. GAŁCZYŃSKI)

O kolorach naszych barw narodowych — białym i czerwonym — zadecydował moment, w którym przyjęto Orła Białego za godło państwowe. Było to z początkiem XIII w., kiedy piastowski książę Władysław Łokietek koronował się na króla, a Białego orła Piastów, godło ziemi krakowskiej, obrał za znak ogólnopolski.

Orzeł był godłem osobistym wielu książąt z dynastii piastowskiej. Ale barwa orła była różna w zależności od dzielnicy. Na Dolnym Śląsku orzeł był czarny na żółtym tle, o polski był żółty na niebieskim polu, legnicki — czarny na białym tle, plocki — czarny na czerwonej tarczy. Ziemia krakowska miała za znak swój Białego orła na czerwonej

tarczy. Znaczenie tej ziemi w okresie rozbitcia dzielnicowego było wyjątkowe. Użycie przez Łokietka godła krakowskiego jako znaku ogólnopolskiego miało swego rodzaju charakter demonstracji politycznej; podkreślało prawo do władania Krakowem.

Chorągwi z Orłem Białym na czerwonym polu używano tylko na uroczystościach państwowych i wojskowych, przysługiwała ona w zasadzie królom i noszona była w jego obecności. Dla oznaczenia ziem i późniejszych województw wprowadzono chorągwie ziemskie z regionalnymi herbami. Używane były one w walce jako znaki bojowe i siał oddziały wojsk grupujących się pod takim znakiem zaczęto zwać chorągiewkami. Chorągiew swej ziemi jej mieszkańcy, wojsko i rycerstwo otaczało czcią i szacunkiem na uroczystościach, a własną pierś broniło w boju. Szczególnie jednak powszechną miłością otaczano czczoną jak relikwie narodowe, chorągiew Królestwa Polskiego, w której obronie nikt w walce nie wahał się oddać życia. Tak było np. w bitwie pod Grunwaldem.

Ostatni Jagiellonowie przejęli chorągiew z białym orłem opromienioną zwojeńcami, będąca symbolem jedności i wielkości Królestwa. Z chwilą zawarcia Unii z Litwą — do godła państwowego dodano litewską Pogon. Ale chorągiew z samym białym orłem nigdy nie przestała być używana. Traktowano ją np. jako pierwszy proporzec królewski.

Za czasów też ostatnich Jagiellonów pojawiła się po raz pierwszy na wodach Bałtyku polska bandera, czyli flaga morska polskiej floty kaperskiej Zygmunta I Starego. Na karawelach, holkach, galeonach i innych żaglowcach powiewała czerwona płachta z Orłem Białym.

Od połowy XVIII w., okresu panowania Sasów, do połowy XIX w., czasu powstań narodowych — istotną rolę w barwach narodowych odegrał kolor biały. Podkreślił go wojskowy wyzyczał noszenia białej kokardy, wzorem francuskim. Noszona ją na czapkach, koltkach, kapuzach i trójgromiastych kapeluszach. Utrzymać je Stanisław August, nakazując je nosić wszystkim oficerom i żołnierzom. Biała kokarda noszona też była

przez żołnierzy Księstwa Warszawskiego, a także w armii Królestwa Polskiego. Przyjęli ją też powstańcy Nocy Listopadowej. O jej popularności świadczy śpiewany wówczas krakowiak, który zaczynał się słowami:

„Orzeł Biały, Pogoń i biała kokarda  
W sercu wolność, honor i życia pogarda...”

Ale w niedługi czas potem walny Sejm Polski przesądził, aby kokarda była biało-czerwona. Podobną przyjęli spiskowcy wielkopolscy w okresie Wiosny Ludów, a także Powstania Styczniowego.

Dotrwał tak więc biało-czerwony kolor, po latach ucisku, zaborów i zakazów — do czasów odrodzonej Rzeczypospolitej. W 1919 r. Sejm uchwalił w tej sprawie ustawę, która mówiła, że „Za barwę Rzeczypospolitej Polskiej uznaje się kolor biały i czerwony w podłużnych pasach równoległych, z których górny — biały, dolny zaś — czerwony”. Oparły się na tę ustawę Konstytucje z 1921 i 1935 r.

Mimo przegranej wrześniowej — przez 5 lat wojny i okupacji — żołnierze polscy rozsiani po całym świecie znaczyli wszędzie swoją obecność w walce biało-czerwoną flagą, która w końcu zażegnana została na gruzach zdobytego Berlina.

Barwy biało-czerwone potwierdziła Konstytucja PRL z 1952 r., a szczegóły sprecyzował dekret Rady Państwa z 1955 r., głosząc, iż flagą państwa Polski jest tkanina prostokątna o barwach biało-czerwonych, której stosunek szerokości do długości określa się jak 8:5.

Zdjęcie dotychczas nie publikowane radzieckiego fotoreportera frontowego J. Trachmana, wykonane w lipcu 1944 r., na terenie Lublina. Widzimy na nim flagę polską nad wyzwolonym Lublinem.

## 200 zakładów z polskim wyposażeniem

Kariera przemysłowa chodzą w parze z handlowymi: awans polskiej chemii do grupy pierwszych dziedzin producentów świata przyczynił się do wybitnego ożywienia produkcji i eksportu aparatury chemicznej.

W ostatnich latach — od roku 1960 — polski przemysł wyposażył około 200 obiektów chemicznych z czego 40 kompletów instalacji, stanowiących właściwie fabryki lub wydziały fabryki, wykonały polskie wytwórnie dla zagranicznych odbiorców.

Największym odbiorcą kompletnych fabryk chemicznych jest Związek Radziecki. Dotychczas dostarczono tu 19 fabryk kwasu siarkowego, trwają dostawy wyposażenia dla wytwórni żywic fenolowo-formaldehydowych, oktanolu i butanolu. Do CSRS wyeksportował polski przemysł fabrykę fenolu oraz cztery fabryki kwasu siarkowego — dalsze dostawy są planowane. Fabryki kwasu siarkowego zakupiły także Węgry oraz NRD. Bułgaria nabyła w Polsce instalacje do wytwarzania boraksu, urządzenia do wyrobu butanolu i oktanolu. Siedem obiektów chemicznych dostarczył polski przemysł do Jugosławii. Do ZRA wyeksportowano w latach ostatnich wytwórnię aniliny i fabrykę barwników, do Tunezji — dwie płuźki do fosforitów. Wśród partnerów spoza RWPG największym nabywcą sprzętu dla przemysłu chemicznego jest Turcja — polskie fabryki dostarczyły tu fabryki barwników, instalacje do rafinacji rudy siarkowej, do otrzymywania kwasu borowego i boraksu. Wszystkie te urządzenia osiągnęły projektowaną moc i cieszą się dobrą opinią.

## Partyzancka bitwa w lipcowe święto

22 lipca 1944 roku w pierwszym miesiącu wyzwolenym przez Armię Radziecką i Wojsko Polskie spod okupacji hitlerowskiej ogłoszony został historyczny Manifest Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego. W dniu gdy ludność tego miasteczka, gdzie rodziła się władza ludowa, radośnie przeżywała te doniosłe dla naszego narodu wydarzenia, Kraków i ziemia krakowska znajdowały się nadal w kleszczach niewoli. Okupant hitlerowski rządził tu jeszcze nasilając terror. Od kul plutonów egzekucyjnych padali najlepsi synowie i córki narodu polskiego, okupant jednak nie czuł się tu bezpieczny, raz po raz atakowany był przez liczne oddziały partyzanckie działające na tym terenie. W walce tej dużą aktywność wykazywały oddziały partyzanckie Armii Ludowej.

Właśnie w historycznym dniu 22 lipca 1944 r. jeden z nich stoczył bitwę z hitlerowcami koło Krzeszowic. Był to oddział AL im. Ludwika Waryńskiego pod dow. ppor. Tadeusza Gregorczyka „Tadka Białego”.

Oddział ten powstał 18 lipca 1943 r. jako oddział GL z połączenia oddziałów i grupy Okręgu GL podhale. Dowódcą jego został Stanisław Stachak „Czarny”. Oddział prowadził ożywioną działalność bojową. 12 września 1943 roku został otoczony przez Niemców w lasach koło Czernichowa. W walce zginęło 3 partyzantów a dowódca Stanisław Stachak dostał się do niewoli i wywieziony został do obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu. Po tej porażce oddział nie przejawiał przez 2 miesiące działalności. 19 listopada 1943 r. na radzie sztabu Okręgu GL postanowiono oddział odtworzyć mianując równocześnie jego dowódcą Tadeusza Gregorczyka. Gdy powstała Armia Ludowa oddział przemianowany został na oddział AL i prowadził aktywną walkę z okupantem.

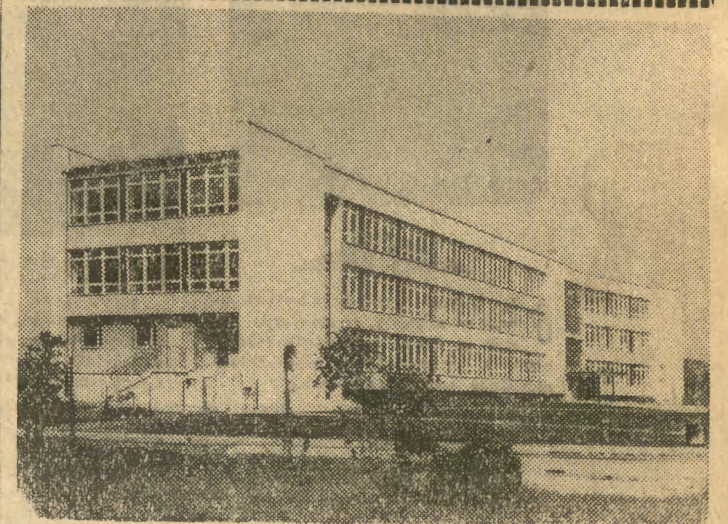
22 lipca 1944 r. oddział biwakował razem z radzieckimi oddziałami „Iwana Iwanowicza” i „Ika Kalinowskiego” w rejonie miejscowości Dubie koło Krzeszowic. Lasy będące miejscem biwaku otoczyli gęstym kordonem hitlerowcy. Pierwszy atak partyzanci odparli. Niemcy nie próbowali w tym dniu ponownie atakować, ostrzeliwali tylko las, a lotnictwo nękało partyzantów ogniem z broni pokładowej. Około godziny 23.00 AL-owcy przedsięwzięli próbę przedarcia się przez kordon. Silny ogień niemiecki próbę tę jednak uderemnił i zmusił partyzantów do ponownego powrotu w głąb lasu.

Podczas powrotu siły partyzanckie rozdzieliły się mimo woli na dwie grupy. Pierwsza złożona z 23 AL-owców z dowódcą Gregorczykiem na czele jeszcze tej samej nocy zdołała przebić się przez pierścien obławy. Natomiast druga grupa w której znajdowali się partyzanci radzieccy oraz 9 partyzantów z oddziału im. L. Waryńskiego znajdowała się w okrążeniu a pierścien wroga coraz bardziej się zacieśniał.

W końcu doszło do zażartej walki w której poległo 35 partyzantów radzieckich oraz 4 AL-owców. Pozostali małymi grupkami zdołali się przebić przez pierścien wroga. Oddziały radzieckie przeszły w rejon Nowego Targu i w Miechowskie, zaś oddział AL połączył się w rejonie Myślachowic, skąd po kilkunastodniowym odpoczynku ruszył w rejon Trzebinii i dalej prowadził ożywioną działalność bojową stającą się potyczki z Niemcami oraz niszcząc jego transport.

W 25 rocznicę PKWN warto pamiętać o tych, którzy na terenie ziemi krakowskiej walczyli, aby szybciej dotarli tu jutrzniaka wolności.

TADEUSZ WRÓŃSKI



Jedna z 50 szkół jakie wzniesło na terenie całego kraju Przedsiębiorstwo Budowlane Młocznicy w Nowej Hucie. Nowa szkoła podstawowa w Bieżanowicach.

Fot. Janusz Pedziński

# ANKIETA PERSONALNA



Nazwisko i imię: POLSKA RZECZPOSPOLITA LUDOWA

Nazwisko rodowe: Rzeczpospolita Polska

DATA URODZENIA: 22 lipca 1944 r.

MIEJSCE URODZENIA: Chełm Lubelski

## Obywatelstwo:

32,4 miliona Polaków. Poza granicami żyje ok. 10 mln obywateli narodowości polskiej, z tego największej w USA — 6,5 mln, w ZSRR — 1,4 mln, Francji — 750 tys., Brazylii — 450 tys., Kanadzie — 325 tys., Wielkiej Brytanii — 145 tys.

## Pochodzenie społeczne:

Robotnicy — 43 proc. ludności kraju, chłopci — 30 proc., inteligencja — 20 proc., inne grupy społeczne — 7 proc.

## Płeć i wiek:

Mężczyźni — 15,754 tys., kobiety — 16,672 tys. Na 100 mężczyzn przypada 106 kobiet (w Warszawie i Łodzi — 116). W tym: 4 mln dzieci w wieku do 6 lat; 6 mln młodzieży w wieku do 18 lat; 17,600 tys. osób w wieku zdolności do pracy (od 18 do 64 lat, kobiety do 60 lat); ok. 3.200 tys. osób w wieku emerytalnym.

## Stan cywilny (wg spisu z 1960 r.):

Kawalerowie — 2.243 tys., panny — 2.210 tys., żonaci — 6.445 tys., mężatki — 6.548 tys. (różnica spowodowana rozbieżnością między stanem faktycznym a formalno-prawnym), wdowy — 1.555 tys., rozwiedzeni i żyjący w separacji — 71 tys. mężczyzn i 155 tys. kobiet.

## Wyszkolenie:

W roku szkolnym 1967/68 uczyło się: w szkołach podstawowych — 5.706 tys., w szkołach podstawowych dla dorosłych — 45 tys., w liceach ogólnokształcących — 306 tys., w liceach ogólnokształc. dla dorosłych — 137 tys., w szkołach specjalnych — 73 tys., w szkołach zawodowych — 1.500 tys., w szkołach wyższych — 289 tys. Do przedszkoli uczęszczało — 486 tys. dzieci. Wykształcenie średnie — 4.500 tys., wyższe — 555 tys. osób.

## Zawód:

Gospodarka uspołeczniona zatrudnia ok. 9 mln osób. W tym m. in.: przemysł — 3.732 tys., budownictwo — 930 tys., transport — 854 tys., obrót towarowy — 820 tys., oświata, nauka, kultura — 673 tys., rolnictwo — 530 tys., ochrona zdrowia i opieka społeczna — 407 tys., gospodarka komunalna — 316 tys., administracja publiczna — 205 tys., leśnictwo — 181 tys., instytucje finansowe i ubezpieczeniowe — 74 tys. Chłopi gospodarujący w indywidualnych gospodarstwach rolnych (w 1960 r.) — 6.098 tys.

## Znajomość języków obcych:

Od V klasy w szkołach podst. — nauka jęz. rosyjskiego. W klasach liceal. — dodatkowo obcy język. W uczelniach wyższych — obowiązkowa nauka języka obcego. Na kursy języków obcych uczęszczało w 1966/67 r. — 79.388 osób.

## Służba wojskowa:

Ludowe Wojsko Polskie składa się z wojsk operacyjnych oraz wojsk obrony terytorialnej kraju. Dzieli się na jednostki pancerne, zmechanizowane, desantowe, lotnicze, artylerii raketowej i klasycznej, marynarki wojennej i innych specjalności. Oficerowie zdobywają wykształcenie w 13 wyższych szkołach oficerskich oraz w 5 akademiach wojskowych różnych specjalności.

## Stan majątkowy:

a) Ogólna powierzchnia — 312.677 km kw. Z tego: grunty orne — 15.269 tys. ha, łąki — 2.467 tys. ha, pastwiska — 1.833 tys. ha, sady — 248 tys. ha, lasy — 8.209 tys. ha, pozostałe grunty i nieużytki — 3.145 tys. ha.

b) Zwierzęta gospodarskie: bydło — 11 mln sztuk, owce — 3.300 tys., konie — 2.700 tys., trzoda chlewna — 14 mln sztuk.

c) Bogactwa naturalne węgiel kamienny i brunatny, gaz ziemny, rudy miedzi, żelaza, niklu, cynku, siarka, sól kamienna, sole potasowe, fosforyty, granit, bazalt, wapień, piaskowiec, dolomit, marmur, kreda, gips, kaolin, wody mineralne itd.

d) W ciągu 25 lat na odbudowę i rozbudowę kraju wydaliśmy 2 biliony złotych, z tego: na inwestycje w przemyśle — 800 mld zł, na budownictwo mieszkaniowe — 310 mld zł, na mechanizację i rozwój rolnictwa — 262 mld zł, na rozwój bazy transportowej — 224 mld zł, na inwestycje socjalne — 115 mld zł, na inwestycje w gospodarce komunalnej — 74 mld zł, na bazę handlową — 63 mld zł.

e) Wynik inwestycji w przemyśle to m. in.: Huta im. Lenina, Huta „Warszawa”, Stocznia Gdańska im. Lenina, Stocznia im. Komuny Paryskiej w Gdyni, F-ka Samochodów Osobowych na Żeraniu, F-ka Samochodów Ciężarowych w Lublinie, Kombinat Chemiczny w Oświęcimiu, Kombinat Siarkowy w Tarnobrzegu, Kombinat Nawozów Azotowych w Puławach, Zakłady Przemysłu Azotowego w Tarnowie i w Kędzierzynie, Zakłady Rafineryjne i Petrochemiczne w Łodzi, 11 nowych kopalni węgla kamiennego itd. itd.

## Przynależność do organizacji politycznych i społecznych:

PZPR — 2.090.824 osób, ZSL — 378.281, SD — 77.893, Zw. Zaw. — 8.450.400, ZMS — 1.058.496, ZMW — 967.724, ZSP — 164.498, ZHP — 1.880.948, Liga Kobiet — 254.484, ZBoWiD — 221.682, LOK — 2.027.667, PCK — 4.987.855.

## Przebieg pracy zawodowej:

25 lat nieustającego wysiłku całego narodu, jego ofiarności i poświęcenia, 25 lat trudu, nadziei i przewycięzanych trudności, 25 lat gospodarności, zapobiegliwości i podnoszenia wydajności pracy, 25 lat — wstrwałości, politycznej rozważi i roztropności społeczeństwa budującego swoją Ojczyznę.

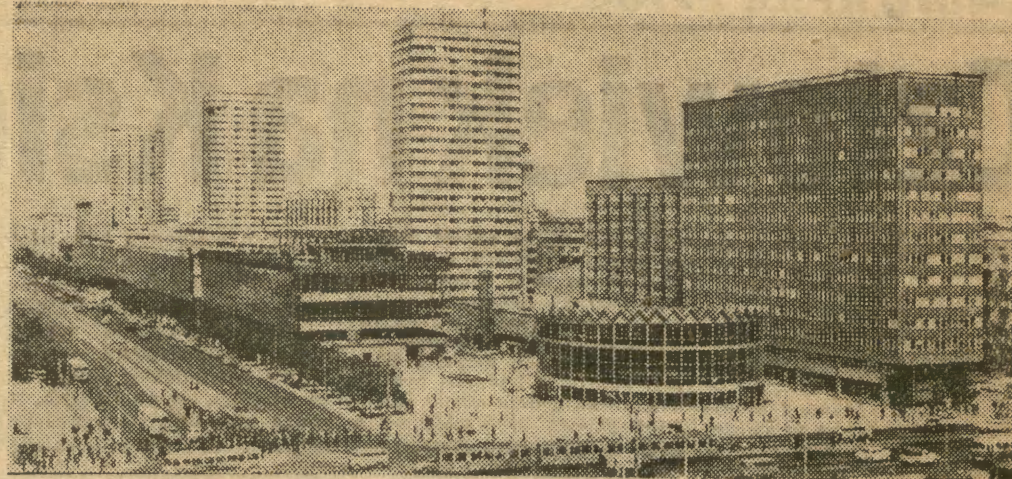
## Punkt startu:

Przed 25 laty naród polski wystartował do odbudowy i rozbudowy swego kraju z ruin i zgłiszcz pozostawionych przez barbarzyńców hitlerowskich. Ówczesny bilans to: ponad 6 mln Polaków zamordowanych w więzieniach, obozach koncentracyjnych, poległych w czasie działań wojennych; ponad 38 proc. majątku narodowego całkowicie zniszczone; 66 proc. fabryk w całkowitej ruinie; zniszczone szkoły, biblioteki, teatry, muzea, sparaliżowany transport, rozbite drogi, mosty itp.

## Adres zamieszkania:

Europa środkowa (54°50' szer. geogr. pn. do 49° szer. geogr. pd. oraz 14°07' dł. geogr. wsch. do 28°08' dł. geogr. wsch.), POLSKA.

Oprac. S. Maciejewski



## Ludowe prawodawstwo to także droga przekształcania świadomości społecznej

Dwadzieścia pięć lat Polski Ludowej — to także okres działalności ustawodawczej. Niemal wszystkie dziedziny naszego życia: społecznego, rodzinnego, gospodarczego doczekały się nowych — i nowoczesnych — ustawowych uregulowań prawnych, w postaci kodeksów lub innych zbiorów i opracowań przepisów.

W ślad za ustawą ruszało — oparte na niej — orzecznictwo sądów, zarządzenia resortowe, decyzje władz administracyjnych itp., co sprawiało, iż nowe prawo docierać musiało po wielokroć do każdego obywatela, normować jego zwykłe, codzienne sprawy bytowe, rodzinne, zawodowe. A w konsekwencji: wpływać na postawę tego obywatela, jego sposób myślenia i zachowania — wykuwając nowe poglądy i nowe oceny.

Przykładów na to, jak nowe prawo — opracowane i wprowadzone w życie przez władze ustawodawcze w okresie 25-lecia Państwa Ludowego — przebudowywało świadomość społeczną, można by podawać bardzo wiele. Ważny tu chociażby pod uwagę te najbardziej ważne, najbardziej rzucające się w oczy i najbliższe każdemu z nas dziedziny: sprawy rodzinny. Tu prawo rodzinne, wydane w PRL, dokonano potężnego przełomu w ludzkim myśleniu, zerwało ze starymi, zaścianczymi poglądami i przesądami. Jednym z pierwszych przebiegów swych aktów ustawowych Państwo Ludowe zrównało — całkowicie i bez zastrzeżeń — prawa dzieci „nieślubnych”, czyli pozamałżeńskich — z prawami dzieci zrodzonych w małżeństwie. Zabezpieczenie losu dziecka pozamałżeńskiego przez prawne umożliwienie dochodzenia jego ojcostwa, alimentowania, zacieranie w aktach stanu cywilnego śladów „nieślubnego” pochodzenia, a w sumie: troska o każde dziecko, stanowi piękny humanistyczny akcent nowego polskiego prawa rodzinnego.

Dalszymi przełomami w ludzkiej świadomości były i inne akty ustawowe z zakresu prawa rodzinnego: ochrona rodziny, jako podstawowej komórki życia społecznego. Jednym ze środków prawnych, chroniących prawidłowy rozwój i układ rodziny są — chociaż wygląda to paradoksalnie — wprowadzane w życie na początku dwudziestowiecia Polski Ludowej przepisy o rozwodach. Państwo chroni rodzinę, troszczy się o trwałość związku małżeńskiego, o dobro dzieci zrodzonych z tego związku — ale właśnie dlatego umożliwia prawne rozwiązywanie sytuacji, gdzie małżeństwo jest fikcją, komórką dawno wygasłą i martwą, z ostrymi spiekami i konfliktami, z powodu których cierpi przede wszystkim dzieci i ich wychowanie.

Inna dziedzina naszego życia społecznego, gdzie nowe przepisy prawne przyniosły zmianę w świadomości społecznej, to prawo pracy. Konsekwentnie, krok za kro-

kiem, w przepisach o ubezpieczeniach, zasiłkach, ciągłości pracy, a wreszcie ostatnio w ustawie o urlopach — ustawodawca wykazywał, iż nie ma — i nie może być obecnie jakiegos pryncypialnego podziału na pracę „lepszą” i „gorszą”, gdyż każda praca godna jest szacunku i ochrony.

I wreszcie dziedzina właściwie nowa dla naszego ustawodawstwa, wyrosła na gruncie przemian ustrojowo-gospodarczych w Państwie Ludowym. To ochrona mienia społecznego. Licznymi aktami ustawowymi, orzecznictwem sądowym, wytycznymi władz administracyjnych i organizacji społecznych działa się na ugruntowanie w świadomości obywatela, że mienie społeczne nie jest rzeczą „niczyją”, lecz stanowi własność należącą do nas wszystkich, służącą wspólnemu dobru — i z tego powodu musi być ota-

czane szczególną troską i opieką.

Przykłady można by jeszcze mnożyć. Ustawodawstwo Polskie Ludowej postawiło np. przysłowiową „kropkę nad i” w dalszej dziedzinie obyczajowej: równouprawnieniu kobiet, stwierdzając po wielokroć w rozmaitych aktach normatywnych, że prawa oraz obowiązki kobiety i mężczyzny są takie same.

Oczywiście — droga przekształcania świadomości społecznej poprzez wydawane przepisy prawne i ich praktyczne stosowanie — jest długa i żmudna. Ale dopiero aktywna świadomość społeczna, czynne postawy obywatelskie nadają życie ustawom prawnym: sprawiają, że prawo nie jest martwą literą, lecz wyrazem rozumnych poglądów i potrzeb społeczeństwa na co dzień.

JERZY PARZYŃSKI

## Nasze sprawy

### Wyrośnięte, zgrabne, urodziwe

Wystarczy przystanąć na chwilę przed wejściem na Politechnikę czy na Uniwersytet Jagielloński, przyjrzeć się spieszącym na wykłady studentom, by stwierdzić bezapelacyjnie: pięknie prezentuje się młode pokolenie Polski Ludowej. Na ogół wyrośnięte, zgrabne, efektywnie ubrane i umiejące podkreślić walory swej urody (czasem może przesadnie, ale młodzież ma zazwyczaj skłonność do przesady). To właśnie potwierdzają także wyrywki — jak dotąd — badania.

Równieśnicy obecnego młodego pokolenia sprzed lat dziesięciu byli przeciętnie o trzy centymetry niżsi, o dwadzieścia kilo szczuplejsi. Dziś — tak twierdzą ci, którzy dokonali pomiarów — student Politechniki ma średnio 175 cm wzrostu, a jego koleżanka ok. 170.

Ma to wszystko — a właściwie mieć powinno — swe konsekwencje. Na przykład w dotychczasowych normach ubraniowych, które absolutnie należy zmienić. Mówi się już na ten temat i podobno w r. 1970 wprowadzone zostaną nowe normy dla dziewcząt, a w rok później dla chłopców. Zanim to się stanie mini-moda ratuje sytuację. Ale nie tylko o odzież i bieliznę tu chodzi. Rośnie nam nie tylko stopa, lecz również noga. Najbardziej poszukiwane przez młodzież zaczynają być numery 38, 39, o czym powinien pamiętać przemysł, jeśli nie chce z dziewczęta czynić kopciuszka.

I to jeszcze nie koniec konsekwencji wzrostu. Młody robotnik wzrostu metr osiemdziesiąt musi stanąć czy usiąść przy innej maszynie, aby mógł wygodnie, bezniecznie i zdrowo pracować. Siedemnasto czy osiemnastolatek z ostatnich klas liceum lub technikum powinien mieć inną ławkę, stolik, krzesło. Nawet drzwi

mogłyby być nieco wyższe, a znaki drogowe na ulicach tak osadzone, aby młode pokolenie głów sobie o nie nie rozbijało. Lepsza opieka lekarska, racjonalniejsze odżywianie, sport, poprawa warunków mieszkaniowych oto przyczyny „bujania” w górę naszych dzieci i młodzieży.

Czy uroda ducha dorównuje urodzie ciała? Tu trzeba być ostrożnym w formułowaniu ostatecznych wniosków, ani bowiem miary ani metody przeprowadzania badań nie są doskonałe. Można jednak stwierdzić ze stuprocentową pewnością: masowo pod młodzieżą do nauki, czego dowodem już nie obowiązkowa 8-letnia, lecz przeważnie techniczna i wszędzie wyższe uczelnie, spod bram których już to musi odejść bez indeksu — mimo zdanego egzaminu.

Znamienną cechą naszej młodzieży jest jej dorobłość, przejawiająca się w trzeźwym i poważnym stosunku do życia. Coraz mniej wśród młodych marzycieli noszących głowę w chmurach, rojących o celach nierealnych. Może dlatego, że tyle dawnych marzeń realizuje się dziś bez większych kłopotów. Poza tym wszyscy zgodnie podkreślają nową „szóstą zmysł młodzieży” dla wszechkiego co związane z techniką i nowoczesnością. Przemianom uleża świat urządzeń relinifimich, życia seksualnego i wiele innych.

Prezentuje więc nasza młodzież inną typ fizyczny i psychiczny. Inne jest jej życie, rodzaj pracy i rozrywki, inny sposób bycia. Nawet ci, którzy w obyczajach współczesnej młodzieży to i owo różni, nie mogą nie widzieć świeżości intelektualnej, dynamizmu i zapędu do ulęśniania świata, bezkompromisowości w sprawach zasadniczej wagi. Uświadomienie społecznego i politycznego, poczucia sprawiedliwości KRAK

„Mały krok człowieka lecz wielki krok ludzkości“

# Człowiek na Księżycu

Data 20 lipca 1969 roku przejdzie do historii ludzkości. W tym dniu, dokładnie o godzinie 21.17.43 czasu warszawskiego pilotowany przez człowieka pojazd wylądował na powierzchni Księżyca. Człowiek osiągnął jeden z kolejnych wielkich celów w swojej historii.

A oto szczegóły ostatniej fazy tego wydarzenia i najważniejsze doniesienia agencyjne:

(Podając czas poszczególnych manewrów w przestrzeni postępujemy się czasem warszawskim.)

O godzinie 18.50, w chwili gdy pojazd „Apollo” znajdował się na 13 okrążeniu księżycowej orbity na wysokości około 111 km nad powierzchnią Księżyca pojazd LM nazwany „Orzeł”, niosąc na pokładzie astronautów Armstronga i Aldrina, odłączył się od kabiny głównej i rozpoczął samodzielny lot.

O godzinie 18.50, w chwili kiedy oba pojazdy znajdowały się nad niewidoczną z Ziemi stroną Księżyca uruchomiono na krótki moment silnik raketowy pojazdu księżycowego i LM wszedł na nową orbitę, która w najbliższym punkcie zbliżała się na odległość około 14 km do księżycowej powierzchni.

Gdy astronauta przelatowali na wysokości 14 km nad powierzchnią Księżyca trzy systemy radaru pokładowego przekazały odpowiednie impulsy do komputera zaprogramowanego na pilotowanie pojazdu. Na umieszczonej na wysokości twarzy astronautów ekranie komputera zapalili się cyfry 99. Oznaczało to zapalenie komputera, czy statek ma zostać wprowadzony na kurs zmierzający do lądowania. W ciągu następnych 5 sekund Armstrong musiał podjąć decyzję, czy pojazd wylądować na Księżycu czy poleci poprzednim kursem nie zbliżając się już do powierzchni Księżyca.

Ponieważ lot przebiegał zgodnie z planem, a wszystkie urządzenia pracowały bezbłędnie, Armstrong nacisnął przycisk z napisem „Proceed”.

Naciśnięcie przycisku otworzyło komputerowi drogę do wydania odpowiednich poleceń instumentom pokładowym a przede wszystkim do ponownego uruchomienia silnika raketowego.

Na kilka sekund przed wylądowaniem pojazdu, który był pilotowany automatycznie przez odpowiednio zaprogramowany komputer, astronauta zobaczył z

przerażeniem, że pojazd zmierza w kierunku krateru o powierzchni boiska piłki nożnej, pokrytego skalami. Lądowanie w tym miejscu skończyłoby się niewątpliwie katastrofą. Armstrong podjął błyskawiczną decyzję. Wylał komputer i przejął kontrolę nad lotem. Pojazd został skierowany w bezpieczne miejsce i osiadł na całkowitej płaszczyźnie.



Neil Armstrong pobiera próbki gruntu księżycowego, podczas gdy jego kolega Edwin Aldrin, jako drugi człowiek stawia stopę na Księżycu.

Bydąc już nad samą powierzchnią Księżyca, astronauta opóźnił o kilka sekund lądowanie wyszukując najlepsze miejsce. Przelecieli w linii poziomej odległość którą potem sami ocenili jako długość boiska do piłki nożnej. Na kilka sekund przed lądowaniem, nad głowami astronautów zapalili się dwie zielone lampki. Znak to, że umieszczone u „nóg” pojazdu czujniki o długości 1,65 m dotknęły powierzchni Księżyca.

W tym momencie Armstrong wyłączył silnik raketowy i pojazd opadł na powierzchnię Księżyca.

**BYŁA GODZINA 21 MINUT 17 I 43 SEKUNDY.**

Na Ziemi usłyszano wyraźny głos jednego z astronautów: „Stojmy na płaszczyźnie. Wokół kolor ciemnoszary. Nie wiemy dokładnie, gdzie wylądowaliśmy. Nie mogłem zidentyfikować w ostatniej chwili kraterów, nad którymi przelatowaliśmy. Trudności z lądowaniem nie było”. Przez następnych kilkanaście minut, astronauta składali do Houston meldunki o stanie technicznym pojazdu.

A oto kilka pierwszych wrażeń astronautów przekazanych na Ziemię po wylądowaniu. Księżyc wygląda jak „zbiornik skal o rozmaitych kształtach i ostrych krawędziach. Kolor gruntu księżycowego jest szary, miejscami kredowobiałe, gdzieś tam zaś ma barwę popiołu”. Skąpy księżycowe przypomina bałaz.

Bezpośrednio przed lądowaniem Armstrong opisując krajobraz księżycowy meldował że widzi ogromną liczbę kraterów o średnicy od 1,5 do 15 metrów oraz „dość słownie tysiące drobnych kraterów”. Niedaleko miejsca lądowania znajduje się góra o wysokości ok. 1000 m.

Godz. 3.38 czasu warszawskiego Neil Armstrong jako pierwszy człowiek postawił stopę na Księżycu. Jak podają agencje zachodnie była to lewa stopa. Pierwszymi słowami Armstronga było „Jest to mały krok człowieka ale olbrzymi krok ludzkości”.

Armstrong otworzył drzwi pojazdu LM o godzinie 3.40 czasu warszawskiego, lecz zanim zszedł na grunt Księżyca dokonał on szeregu czynności między innymi sprawdził szczelność zamknięcia klapy przez którą wyszedł. Następnie o godz. 3.50 zaczął opuszczać się po drabinie. Włączywszy uprzednio kamerę telewizyjną. Od tej chwili wszystkie czynności ludzi na powierzchni Księżyca mogły być obserwowane na ekranach telewizorów na Ziemi. Cały czas łączność pomiędzy Morzem Spokoju a ośrodkiem kosmicznym w Houston była bardzo dobra. Na ekranach telewizorów widać było stopy Armstronga ostrożnie opuszczającego się na powierzchnię Księżyca. Jestem w cieniu i oglądam LM — powiedział Armstrong. Widoczność jest doskonała, ale światło jest bardzo jaskrawe. Pierwszą

pracą Armstronga było sfotografowanie pojazdu LM ze wszystkich stron. Tupiąc lewą nogą w powierzchnię Księżyca — dla sprawdzenia wytrzymałości powierzchni — Armstrong oświadczył: „Moja stopa zagłębia się na 1/8 cala. Nie sądzę aby były trudności z chodzeniem”. Tu jest całkiem

W pewnym momencie Aldrin upuszcza rolkę z taśmą filmową, którą Armstrong zaraz podnosi z taką, można powiedzieć, nonszalancją, iż wszystkie obawy co do trudności związanych z poruszaniem się w warunkach zmniejszonej siły ciężarzenia. Aldrin opisuje, jak najwygodniej i najszybciej poruszać się w tych warunkach. Mówi: „Kangurze skoki wychodzą całkiem niezłe, ale wygodniej poruszać się normalnym krokiem. Trzeba tylko bardzo uważać, gdzie się stąpa”.

„Łapy” pojazdu zagłębiły się w grunt na nie więcej niż 3 cale” — stwierdza Armstrong. W odległości 24 metrów od pojazdu Armstrong i Aldrin umieszczają sejsmograf, który będzie rejestrował i przekazywał na Ziemię wszelkie dane dotyczące ewentualnych wstrząsów Księżyca. Potem instalują specjalny reflektor mający odbijać promienie lasera wysłane z Ziemi, co pozwoli na dokładne określenie odległości Księżyca od Ziemi. O 6.06 NASA wypróbuje urządzenie stwierdzające, iż działa ono dobrze. Promień lasera wypuszczony z Kalifornii powraca na Ziemię i zostaje zarejestrowany przez aparaturę.

Pobyt poza pojazdem zbliża się ku końcowi. Astronauta zbierają i porządkują wszystkie przedmioty, które mają zostać zabrane na Ziemię, a następnie wchodzi do wnętrza kabiny. Przez długą chwilę po zniknięciu kosmonautów we wnętrzu kabiny, brak jest łączności radiowej. Napelnianie kabiny powietrzem do normalnego ciśnienia przebiega bez zakłóceń. Pobyt poza kabiną kończy się o godz. 6.11 czasu warszawskiego. Armstrong, przebywał na powierzchni Księżyca 2 godziny i 10 minut, a Aldrin — 20 minut krócej.

Teraz kosmonauci będą przez 11 godzin odpoczywać w kabine LM — do 16.30 czasu warszawskiego. O 18.55 powinien nastąpić start z Księżyca w celu połączenia się z kabiną macierzystą, w której znajduje się samotny Michael Collins.

Wszystkie informacje napływające z Księżyca wywoływały olbrzymie zainteresowanie specjalistów zgromadzonych w ośrodku w Houston, którzy obserwowali uważnie czynności astronautów rejestrując ich wypowiedzi. Pierwsze informacje dotyczące konsystencji powierzchni Księżyca potwierdziły w pełni dane przekazane przez radzieckie i amerykańskie sondy księżycowe — „Luna 9 i 13” oraz „Surveyor”, że powierzchnia warstwa jest twarda i ubita. Powierzchnia Morza Spokoju jest jednostajnie płaska, ale pokryta rozszaniemi wszędzie kamieniami. Warstwa pyłu prawdopodobnie pochodziła meteorytowego jest niekła, ale pokrywa wszystko. Pobrudziła ona błyskawicznie skafandry astronautów, a przede wszystkim ich buty, które z błękitnych stały się czekoladowe. Armstrong w czasie zbierania próbek znalazł kilka odłamków minerału przypominającego mikię. Sądzi się, iż są to kawałki meteorytów. Ogólnie rzecz biorąc powierzchnia Księżyca jest bardziej twarda niż sądzono. Drugą ważną informacją jest kwestia poruszania się po Księżycu. Specjaliści byli zaskoczeni łatwością z jaką — jak się wydaje — Aldrin i Armstrong poruszali się w swych skafandrach.

Armstrong: Tu jest bardzo delikatny pył.

Aldrin: Mój skafander jest już brudny... Masa urządzenia tlenowego utrudnia mi przez swą bezwładność chodzenie.

Dwaj kosmonauci przenoszą teraz kamerę, aby ją umocować na trójnogu w odległości 20 metrów od pojazdu.

Na tle pojazdu księżycowego poruszają się widmowe nieco sylwetki ludzi. Poruszają się trochę jakby pływali, niewielkimi skokami. Poruszają się oni z zadziwiająco łatwością. Wygląda to trochę na balet. Obaj astronauta twierdzą, iż można się poruszać po Księżycu „skokami kangura”.

O 4.49 czasu warszawskiego z astronautami chce rozmawiać prezydent Nixon. Na ekranach telewizorów ukazuje się po lewej stronie krąg, w którym widzimy prezydenta Nixona ze słuchawką przy uchu, odczytującego orędzie. Po prawej stronie ekranu Armstrong i Aldrin nieruchomo słuchają głosu prezydenta. Odpowiadają mu w kilku słowach — „Dziękujemy Panie Prezydencie, to dla nas wielki zaszczyt i wyróżnienie, że jesteśmy tutaj”. Prezydent żegna ich, mówiąc „Do zobaczenia w czwartek”.

Z kolei astronauta rozściela ją aluminiową folię, która wychwytywać będzie cząsteczki tzw. wiatru słonecznego. Folia ta zostanie zabrana na Ziemię i poddana odpowiednim analizom.

Wiele uwagi poświęcają obaj kosmonauci możliwościom

Co — Gdzie — Kiedy?

Poniedziałek	Wtorek
21	22
LIPCA	
Andrzeja Daniela	Święto Odrodzenia

Muzea-wystawy

Wawel (wtorek 9-14.15), Zamek i Muzeum w Pleskowej Skale (10-21), Muzeum Historyczne — Oddziały: Jana 12: Dzieje i kultura Krakowa, Szpitalna 21: Z dziejów teatru krak., Franciszkańska 4: Z dziejów drukarstwa i introligatorstwa, Rynek Gł. 35: Wystawa plakatów krakowskiego (wt. 10-14), Muzeum Archeologiczne, Poselska 3: Zabytki staroperuwiańskie (pon. 10-14), Podziemia kościoła św. Wojciecha: Dzieje Ryunku krak. (10-18), Muzeum Etnograficzne, pl. Wolnica 1: Ule zdobione (11-15), Muzeum Przyrodnicze, Sławkowska 17 (10-13 wt.), Galeria Fryzmat, Łobzowska 3: Wystawa prac M. Sperling i J. Jaręmy z Francji (pon. 11-22), TPSP, N. Huta, al. Róż 3: Morze i jeziora (wt. 11-18), ZPAP, Łobzowska 3: Wystawa artystów szwedzkich (11-23), Kopalnia Soli (Wieliczka) 8-18, Muzeum Lotnictwa (Czyżyny) 10-14 wt., Klub TPPR, Rynek 20: Lenin w Polsce (wt. 15.30-20).

Teatry

**PONIEDZIAŁEK**  
Rozmaitości 19.15 „Krewniaki”.

**WTOREK**  
Słowackiego 19.15 „Dzień zwycięstwa”, Rozmaitości jak w poniedziałek.

Kina

**PONIEDZIAŁEK**  
Kijów 16.30, 19.30 „Sidia” (ang. l. 16), Uciecha 15.45, 18, 20.15 „Strzał w ciemności” (ang. l. 14), Warszawa 15.45, 18, 20.30 „Rzeczpospolita babska” (pol. l. 14), Wolność 15.45, 18, 20.30 „Ryszard Lwie Serce i Krzyżowcy” (USA, l. 14), Apollo 16, 18, 20 „Toast” (pol. dokument.), Mł. Gwardia (Lubicz 15) 10, 12.15, 14.45, 17, 19.15 „Elza z afrykańskiego buszu” (ang. l. 7), Sztuka (studyjne) 9.30, 12.45, 16, 19.15 „Pustelnia Parmeńska” (fr. l. 14), Wrzos (Zamojskiego 50) 15.45, 18, 20 „Kierunek Berlin” (pol. l. 11), Melodia (Zwierzyńcecka 1) 16, 18, 20 „Tygrys lubi świeże mięso” (fr. l. 16), Maskotka (Dzierżyńskiego 55) 15.30, 17.30, 19.30 „Zbrodniarz i panna” (pol. l. 16), Wisła (Gazowa 21) 11, 15.45, 20.15 „Fantomas wraca” (fr. l. 14), 18 „Ostatni watażka” (bulg. l. 14), Chemik (Zakopiańska 62) 13 „Hrabina Cosel” (pol. l. 14), Związkowiec (Grzegorzka 71) 17, 19 „Płekna Angelka” (fr. l. 16), Mikro (Dzierżyńskiego 5) 16, 18, 20.30 „Mon-sieur” (fr. l. 14), Kultura (Rynek Gł. 27) 18, 20.15 „Wyprawa Gł. zlodziei” (USA, l. 14), Fotoplastikon (Szczepańska 5) Wenecja (10-21).

**KINA W NOWEJ HUCIE**  
Świt 15.45, 18, 20.15 „Oscar” (fr. l. 16), Mł. Sala 15, 17, 19 „Dokąd po deszczu” (Jug. l. 18), Światowid 16.15, 19.30 „Pan Wołodyjowski” (pol. l. 14), Mł. Sala 15, 17, 19 „Ostatni po Bogu” (pol. l. 14), Sfinks (Majakowskiego 2) 15.45, 18, 20.15 „Gamoń” (fr. l. 14).

WTOREK

Uciecha 12, 15.45, 18, 20.15 „Strzał w ciemności”, Warszawa 11, 15.45, 18, 20.30 „Rzeczpospolita babska”, Wolność 11, 15.45, 18, 20.30 „Ryszard Lwie Serce i Krzyżowcy”, Apollo 10, 12.30, 15.30, 18, 20.30 „Toast”, Sztuka 10, 12, 16, 18, 20 „Grawitacja” (Jug. l. 18), Wisła 11, 13, 15.45, 18, 20.15 „Fantomas wraca”, Ugorek (os. Ugorek) 15, 17, 19 „Synowie Wielkiej Niedźwiedzicy” (NRD, l. 14), Tęcza (Praska 52) 17, 19 „Długie łodzie Wilkingów” (ang. l. 14), Chemik 14.45, 17, 19.15 „Hrabina Cosel” (pol. l. 14), Kijów, Mł. Gwardia, Wrzos, Melodia, Maskotka, Związkowiec, Mikro, Kultura, Fotoplastikon — jak w poniedziałek.

**PROGRAM DLA DZIECI**  
Melodia 11, 12, Maskotka 10.30, 11.30, Związkowiec 12.

**KINA W NOWEJ HUCIE**  
Świt D. i M. Sala, Światowid D. i M. Sala, Sfinks — jak w poniedziałek.

**PROGRAM DLA DZIECI**  
Świt D. Sala 11, Światowid D. Sala 11.15.

Telewizja

**PONIEDZIAŁEK**  
15.35 Program dnia, 15.40 Kronika, 16 Dziennik, 16.20 Poligon, 16.55 Uroczysta Sesja Sejmu z okazji Święta Odrodzenia Polski, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.10 Teatr TV: J. Janicki „W kuźni urodzony”, 21.10 Jak rozdziła się pieśń, 21.50 Dziennik, 22.10 Światowa kariera polskiej plastyki, 22.40 Koncert na 707 ulic, 23.30 Program na jutro.

**WTOREK**  
9.50 Program dnia, 9.55 Defilada wojskowa i sportowa z okazji Święta Odrodzenia, 12.25 Dziennik, 12.40 „Ballada o siedmiu różach”, 13.05 „W kraju Chopina” — film TVP, 13.30 Teatr Młodego Widza: M. Szybowska „Jutro turniej miast”, 14.30 „Na syrokim polu”, 15.05 Estrada literacka, 15.45 Telewizyjny Ekran Młodych, 17.25 Szlakiem wielkich przemian, 17.55 „My-69”, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.20 „Krzyżacy” — film pol., 23.10 Kabaret Starszych Panów: „Przerwa w podróży”, 0.30 Program na jutro.

Dyżury

**PONIEDZIAŁEK**

Chirurg.: Kopernika 40, Intern.: Kopernika 17, Laryng.: Kopernika 23a, Okulist.: Kopernika 38, Urolog.: Neurolog.: Prądnicza 35, Pediatr.: Strzelecka 2, Chirurg, dzieci.: Kopernika 40, Gruzliczy dla mężczyzn: Skawińska 8, dla kobiet: Wola Just., Pogot. Ratunk.: Siemiradzkiego 1: wypadki tel. 09, zachorowania i przewozy: tel. 395-00, 395-01, 395-02, Podgórze tel. 625-50, 657-57, Grzegorzki tel. 209-01, 205-77, Pogot. MO tel. 07, Straż Poż. tel. 08, Pomoc Drogowa PZMot. tel. 417-60 (od 7-22), Inform. o Usługach, Solskiego 27 tel. 569-88, Informacja kolejowa: tel. 222-48, 238-80, 556-54, 595-15, Nowa Huta: Pogot. MO tel. 411-11, Pogot. Ratunk. tel. 422-22, 417-70, Straż Poż. tel. 433-33, Dyżur pediatr. dla Nowej Huty i pow. Proszowice: Szpital w Nowej Hucie.

WTOREK

Chirurg., Intern.: Trynitarska 11, Laryng.: Kopernika 23a, Okulist.: Kopernika 38, Urolog.: Grzegorzka 16, Neurolog.: Koberzyn, Pediatr. i Chirurg, dzieci.: Prokocim, Gruzliczy dla mężczyzn: Skawińska 8, dla kobiet: Wola Just.

Apteki

**PONIEDZIAŁEK — WTOREK**  
Długa 4, Karmelicka 23 (tlen), Krakowska 1, 28 Listopada 17, Pstrowskiego 94, al. Fokjoju 7, N. Huta: al. Rew. Październikowej 6 (tlen), os. Na Stoku — paw. 1.

RÓŻNE

ZOO (Lasek Wolski) od godz. 9 do zmroku.

Radio

**PONIEDZIAŁEK**

Dzienniki: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 14, 16, 18.10, 19, 22, 23.50. 16.55 Transmisja uroczystego posiedzenia Sejmu PRL z okazji 25 rocznicy powstania Polski Ludowej. 19.15 Muzyka polska. 19.31 „Potop” — odd. i zradiofonizowane powieści H. Sienkiewicza. 20.10 Koncert Ork. Symfon. PR i TV. 20.51 Notatnik kulturalny. 21.06 D. c. koncertu. Ok. 21.44 Transkrypcje polskich piosenek. 22.27 Wiadomości sport., 22.30 Zesp. Tan. „Metrum”. 0.05-3.00 Wielka parada piosenek 25-lecia. 23.10 Muzyka tan. 23.30 Program z Lublina.

WTOREK

Dzienniki: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 17, 22, 23.50. 7.45 Zespoły ludowe, 8.00 „Moskwa z melodią i piosenką słuchaczom polskim”. 8.40 Zanim nadejdzie dzień — frag. pow. Wł. Machajka. 3.10 „Ziemia najbliższa” — aud. poetycka. 9.30 Pieśni i marsze. 9.55 Transmisja deflady wojskowej i parady sportowej. 12.15 Kwadrans z zespołem „Stereo”. 12.30 Piosenki nagrodzone na Radiowym Konkursie. 12.50 Poranek symfon. muzyki polskiej. 13.40 „W ciuchym Walimiu” wspomnienia A. Zagrobelnego. 14.00 Panorama muzyki rozrywkowej 25-lecia. 15.00 Historia naszych dni. 15.40 Spiewajki, zesp. Pieśni i Tańca „Śląsk” i „Mazowsze”. 16.20 Fel. Wł. Loranca. 17.05 Teatr PR „Karetka w pokrzywach” — wodewil St. Pejcera. 18.05 Zielona piosenka nad Bałtykiem. 18.30 Radiowy Magazyn Przebojów. 19.15 Wiecez liter.-muzyczny. 22.20 Ogólnopol. wiadomości sport. 22.40 Lipcowy Festyn Taneczny.

## Co cię odmieniło Krakowie prastary?

(Dokończenie ze str. 4)

go, nie mówiąc już o przemyśle, w pierwszym rzędzie reprezentowanym przez Hutę im Lenina.

Za bardzo ważne uważam również ratowanie krakowskich zabytków, będących świadectwem naszej kultury narodowej. Po odbudowie Warszawy — Kraków jest drugim miastem w Polsce ootoczonym przez naszą władzę ludową specjalną opieką.

**PAWEŁ LESNIAK**, ślusarz w Zakładzie Produkcji Wyrobów Tytoniowych, ul. Dolne Miłny: — Przede wszystkim — odbudowa Starego Miasta. Jest to sprawa o wielkim znaczeniu z dwóch względów. Po pierwsze dlatego, że w ten sposób zachowamy dla następnych pokoleń najcenniejsze w kraju zabytki naszej przeszłości, po drugie — z tej przyczyny, że z odbudowa najstarszej dzielnicy Krakowa zmieniły się warunki życia wielu jego mieszkańców.

Od 1941 r. mieszkam w staromiejskiej dzielnicy na Kazimierzu. Ja osobiście oraz moi sąsiedzi dobrze pamiętamy stare zdewastowane domy bez kanalizacji i gazu, wspólne krany wodociągowe i wspólne ubikacje, ulice ciemne, po których strach było samemu wieczorami chodzić. Dziś Kazimierz niczym już nie różni się od pozostałych obszarów Krakowa. W wremontowanych domach mieszka się wygodnie i przyjemnie, ulice znacznie wzniknęły.

Zanotowała:

JANINA LOVELL

# Renovatum 1969

...taki napis znajduje się na kamienicy nr 4 przy Małym Rynku, gdzie w przededniu święta lipcowego odbyła się uroczystość przekazania spo-

## Spółdzielcze zobowiązania

Członkowie działających w województwie krakowskim spółdzielni ogrodniczych mają piękny dorobek zrealizowanych zobowiązań i czynów społecznych. W ubiegłym i bieżącym roku zobowiązali się oni poświęcić na ten cel 13.602 roboczogodzin. Wartość wykonanych prac wynosi prawie milion złotych. (hs)

## Notatnik krakowski

### DZIS O GODZINIE:

- \* 17- KDK - filmy dla dzieci.
- \* 19 - Klub MPiK przy pl. Centralnym - odczyt J. Kopystyńskiego „25 lat które przeobraziły Polskę”.
- A POZA TYM:
- \* Oddział Sukiennice - Muzeum Narodowe będzie w środę nieczynny dla zwiedzających.

łeczeństwu zabytkowego placu po pierwszym etapie odbudowy. W uroczystości tej uczestniczyli sekretarze KW PZPR K. Barwacz, Z. Kitliński, I sekretarz KD PZPR Stare Miasto S. Gaciarz, z-ca przewodniczącego Prezydium WRN W. Zydrón, z-ca przewodniczącego Prezydium RN m. Krakowa J. Skiba, przewodniczący DRN Stare Miasto S. Warmuz.

Dyrektorzy Zjednoczenia Przedsiębiorstw Remontowo-Budowlanych i Gospodarki Komunalnej oraz Miejskiego Zjednoczenia Gospodarki Komunalnej S. Witkowski i J. Kozłowski złożyli na ręce przewodniczącego Prezydium RN m. Krakowa J. Pękali meldunek o przedterminowym zakończeniu prac łącznej wartości 7 mln zł. W dalszym ciągu uroczystości J. Pękala gorąco podziękował budowniczym, a pracownicy 18 przedsiębiorstw czynnych przy remoncie Małego Rynku otrzymali 15 Złotych, 24 Srebrne i 2 Brązowe Odznaki „za pracę społeczną dla m. Krakowa”. Przedsiębiorstwa i wszyscy budowniczowie otrzymali także dyplomy uznania.



Kraków dnia dzisiejszego. Panorama Nowych Bieńczyce.

## 347 hutników HiL

udekorowano w tym roku odznaczeniami państwowymi

„5-krotny wzrost liczby metalowców i hutników stanowi także dowód doniosłych przemian gospodarczych i społecznych, jakie dokonały się w ćwierćwieczu PRL” — mówił m. in. E. Cisowski w referacie na uroczystej KSR, która obradowała w sobotę w Hucie im. Lenina. 20 lat temu E. Cisowski kierował brygadami SP, budującymi N. Hutę; na jubileuszowej KSR — jako przewodniczącemu rady robotniczej największego kombinatu metalurgicznego przypadało mu w udziale podsumowanie dorobku. Zbudowana od podstaw Huta im. Lenina wyprodukowała już 29 mln ton stali, więcej niż wszystkie przedwojenne huty razem wzięte. Dostarczyła produkcję o wartości ponad 136 miliardów złotych, przekazując do skarbu państwa 30,5 miliarda złotych zysku.

Na sali obrad KSR siedzą współautorzy tego ogromnego dorobku, hutnicy, ich liczni goście z przew. Prez. RN m. Krakowa J. Pękala, kier. Wydz. Ekon. KW PZPR S. Turlej. I bohaterowie dnia: ci, których za wieloletnią ofiarną pracę dla kombinatu spotkały najwyższe wyrazy uznania, którzy otrzymali odznaczenia państwowe. W tym roku odznaczeniami państwowymi udekorowanych zostało 347 zasłużonych hutników, 192 spośród nich otrzymało je właśnie z okazji jubileuszu PRL i Huty im. Lenina. Otrzymał oni: 1 Order Sztandaru Pracy II klasy, 17 Krzyży Kawalerskich Orderu Odrodzenia Polski, 23 Złote 79 Srebrnych i 72 Brązowe Krzyże Zasługi.

## Dorobek 25-lecia Ziemi Krakowskiej w fotogramach, makietach, planach

W Pałacu Sztuki i Pawilonie Wystawowym zostały otwarte wystawy poświęcone dorobkowi 25-lecia ziemi krakowskiej. W uroczystym otwarciu wzięli udział sekretarze KW PZPR Z. Kitliński i A. Czyż, przewodniczący Prezydium WRN J. Nagórzański, z-ca przewodniczącego Prezydium RN m. Krakowa J. Garklicki.

W PAŁACU SZTUKI ponad 300 bardzo pięknych i pomyślowo eksponowanych fotogramów (projektant J. Sowiński, wykonanie Pracownice Sztuk Plastycznych) ukazuje najważniejsze wydarzenia i najciekawsze budowle ziemi krakowskiej. Przed oczyma widzów staje obraz zniszczeń wojennych, a potem dźwigające się w górę, zakłete w piękny architektonicznie kształt, fabryki, domy, szpitale, mosty, schroniska, nowe gmachy dla potrzeb nauki i kultury. Przypominamy sobie chwile jubileuszu wyższych uczelni, moment dekoracji miasta Orderem Sztandaru Pracy i inne uroczystości. Komentarz do zdjęć w postaci napisów jest celny, zwięzły, krótki.

W PAWILONIE WYSTAWOWYM poszczególne biura projektowe pokazują na fotografiach, makietach i planach swój dorobek. Oto Nowotarskie Zakłady Obuwnicze, oto plan generalny przebudowy Bagdadu, oto szpital w Ty-

chach, Filharmonia w Częstochowie, przebudowa krakowskiego Starego Miasta, przysze wodociągi... Na wystawie jest też całe mieszkanie M-3 (39,2 m kw.) w jednym z bloków na Dębnikach, urządzone w sympatyczny sposób absolutnie typowymi meblami z WPHM.

To tylko garść przykładowych, gdyż w sumie obu tych wystaw nie sposób opisać, tak jak nie sposób w krótkiej notatce powiedzieć o znaczeniu tego co można i koniecznie należy obejrzeć na wystawach. Imponujące rozwiązania techniczne, nowoczesna funkcjonalna architektura — to prawdziwy powód do dumy dla krakowskich projektantów i przekonywający dla widza obraz wielkich osiągnięć ćwierćwiecza Polski Ludowej w regionie krakowskim.

## Jubileuszowe spotkanie budowniczych Nowej Huty

Sala nowonackiego kina „Świt” była w sobotę miejscem pięknego jubileuszowego spotkania. Wypetalił ją po brzegi budowniczymi Nowej Huty, którzy świętowali podwójny jubileusz: 25-lecia PRL i 20-lecia działalności Przedsiębiorstwa Budownictwa Miejskiego.

Uroczystej KSR przewodniczył sekretarz organizacji partyjnej PBM A. Rola; o 20-letnim dorobku Przedsiębiorstwa mówił jego dyrektor K. Morawski.

Wielkim przeżyciem dla załogi było wręczenie odznaczeń najbardziej zasłużonym członkom. 10 pracowników otrzymało Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski: H. Bińczycki, J. Brudny, F. Budziński, W. Jekielek, A. Juda, S. Kotas, S. Lachman, J. Pawlik, A. Stefanski, J. Ziola. Ponadto 37 osób otrzymało Złote, 52 — Srebrne, a 53 Brązowe Krzyże Zasługi.

## Za miedź w Lubinie

Osiemnastu zasłużonych pracowników Przedsiębiorstwa Geologicznego w Krakowie odznaczonych zostało odznaczeniami państwowymi m. in. za prace terenowe i dokumentację geologiczną związane z odkryciem miedzi w Lubinie. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymał dyr. do spraw geologii mgr inż. J. Hammer oraz główny geolog mgr inż. J. Mróz, Srebrny Krzyż Zasługi przyznano mgr inż. M. Prejsiowski.

Za pracę społeczną i zawodową Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: mgr J. Szlachta i E. Glazer; Złote Krzyże Zasługi: mgr B. Kidawski i mgr E. Mikrut. Ponadto przyznano 10 Srebrnych i 1 Brązowy Krzyż zasługi.

## Program imprez artystycznych z okazji 25-lecia PRL w dniach 21 i 22 lipca

- STARE MIASTO — 21 bm. godz. 18 — KDK, impreza artystyczna; Mały Rynek (w razie deszczu KDK) godz. 19 — występy artystów scen krak., godz. 20 — koncert zespołu „Old Metropolitan Band”; pl. Wolnica, godz. 20.30 — film.
- 22 bm. godz. 15 — „Wesele krakowskie” na Rynku Gł.; Barbakan (lub Filharmonia) widowisko ludowe „Wesele krakowskie”; Rynek Gł. (lub KDK) godz. 18 — występy zespołu „Gromady”, godz. 19.15 — artyści scen krakowskich, godz. 20.30 — film; Mały Rynek — godz. 19 — występy artystów scen krak., pl. Wolnica, godz. 20.30 — film.
- ZWIERZYNIAC — 21 bm. — Park Jordana: godz. 17 — występy artystów scen krak. z programem dla dzieci, godz. 18 — ognisko 25-lecia; Park Krakowski: godz. 17.30 — koncert orkiestry dętej; Park Decejsza: godz. 18 — koncert młodych zespołów artyst., godz. 19 — koncert; pl. Hanki Sawickiej: godz. 20.30 — Polski Film Krm. w 25-lecie PRL.
- 22 bm. — Stadion KS „Bronowianka” ul. Zarzeczce, godz. 14 — zawody sportowe, godz. 15 — bajka dla dzieci, godz. 16.30 — występy artystów scen krak., godz. 18 — zabawa tan., Błonia — godz. 18 — koncert zespołów muzycznych; pl. Hanki Sawickiej, godz. 20.30 Polski Film Krm. w 25-lecie PRL.
- KLEPARZ — 21 bm. godz. 19 — klub w Witkowicach — film; godz. 20.30 pl. Biskupi — film.
- 22 bm. godz. 18 — klub „Krowodrza” ul. Mazowiecka — film; os. Witkowskich: godz. 17 — festyn; klub „Clepardia”, ul. Prądnicza 70 — godz. 17 — festyn; os. Tonie: godz. 17 — festyn.
- GRZEGORZKI — 21 bm. klub „Strych” ul. Masarska 14 — godz. 19 film, godz. 20.30 — wieczorek tan.; Kino „Ugorek” godz. 17, 19 projekcje film.
- 22 bm. — KS „Grzegorzki”, ul. Fabryczna 8: godz. 18 — otwarcie boiska i rozgrywki sportowe, godz. 17.30 występy artystów i zabawa ludowa; pl. przed Halą Targową (lub klub „Strych”) godz. 17 — występy artystów scen krakowskich, a następnie zabawa; os. Ugorek, pl. przed klubem: godz. 18 — występy artystów i zabawa ludowa.
- PODGORZE — 21 bm. godz. 20 — Rynek Podg. — film; Domy Kultury w Kostrzu i w Rybitwach: godz. 20 — film; światełca w Piaskach Wielkich: godz. 19 — film.
- 22 bm. — Park im. Bednarskiego: klub „Relaks” przy ul. So-

- kolskiej 17) godz. 18 — występy artystów, godz. 19.30 — zabawa ludowa; Domy Kultury Skotniki i Kostrze, godz. 18 — występy zespołu muzycznego i zabawa ludowa; klub w Kurdwanowie, godz. 18 — film; stadion, KS „Borek” (lub Dom Kultury KZS) godz. 17 — koncert, godz. 18 — występy artystów, godz. 19 — zabawa ludowa; klub „Oaza” na stadionie „Kabla” godz. 17 — występy artystów i 18 — zabawa ludowa.
- NOWA HUTA 21 bm. o godz. 19.30 w kinie „Sfinks” film „25-lecie PRL i 20-lecie Nowej Huty”, godz. 20.30 na osiedlach: Ziota Jesien, Wzgórza Krzesławickie, Teatrny i Młodości — filmy na wolnym powietrzu.
- 22 bm. na Zalewie o godz. 16 imprezy artystyczne dla dzieci i młodzieży, o godz. 18 program estradowy i zabawa ludowa, godz. 21 spływ kałków z pochodniami i ogniska na wodzie; Wzgórza Krzesławickie: godz. 16 — występy zespołów dźwiękowych, godz. 18 — zabawa ludowa; os. Teatrny, Dom Kultury KZBŻ w Legu, os. Willowe przed pocztą i os. Ziota Jesien w Bieńczycach — występy artystyczne i zabawy ludowe.

## „Ermitaż” otwarł swe podwoje

Rozpoczęty w styczniu kapitalny remont popularnej krakowskiej restauracji KZG „Zachód”, „Ermitaż” szczęśliwie dobiegł końca. Oddanie do użytku lokalu miało co prawda nastąpić w kwietniu, jednakże zaistniała konieczność przeprowadzenia pewnych zmian w dokumentacji, które w ostateczności przyczyniły się do korzystniejszego rozwiązania wnętrza restauracji.

Przebudowa kosztowała ok. 1.300 tys. zł, a jej rezultatem jest gustowny lokal kat. I o 82 miejscach konsumpcyjnych, który na pewno cieszyć się będzie popularnością. Projektantem całości, jak również efektywnych wnętrza lokalu jest inż. arch. Z. Szpyrkowski, znany m. in. jako autor projektu przebudowy „Hawelki”. Uznanie również budzi decyzja kierownictwa restauracji, które oparto się sugestiom, aby „Ermitaż” zakwalifikować do kat. „S”, wychodząc ze słusznego założenia, że lokal powinien być osiągalny również dla przeciętnego konsumenta. (P)



Z okazji 25-lecia PRL, 100 lat spółdzielczości spóżywców w Polsce i 60-lecia spółdzielczości spóżywców w Krakowie, otwarty został dom handlowy „Jubilat”. W uroczystości udział wzięli m. in. I sekretarz KW PZPR — Cz. Domagała i prezes Zarządu Zjednoczenia Spółdzielczości Spóżywców „Spotem” — I. Strzelecka, przew. Prez. RN m. Krakowa — J. Pękala. Fot. J. Lewicki

## Barszcz kaukaski i kolorowe grzybienie

W Ogrodzie Botanicznym rojno i gwaro. Oprócz krakowian, wernych urodzie tego zakątka, przychodzi mnóstwo wycieczek, zwłaszcza młodzieżowych. A jest na co popatrzeć, bo Ogród w pełni kwitnienia. W nowym alpinarium przyciągają wzrok barwne rośliny skalne, na powierzchni znajdującej się w pobliżu stawów bieleją i czerwienią się kwiaty grzybieni, otoczenie nowej palniarni to królestwo deil-

katnych, pastelowych tawulek. Pod płaczącymi wierzbami kwitnie barszcz kaukaski, którego okazy baldachy, półmetrowej średnicy, widać z daleka. W szklarniach podtawiac można olbrzymie liście i efektowne kwiaty Victoria Regia. Może nie wszyscy wiedzą, że ta piękna roślinna wodna musi być w naszych warunkach sztucznie zapylana, inaczej nie tworzyłaby nasion. (hs)

## Rozmowy przy pół-czarnej

# Laureaci o sobie i swym dziele

Proszę przyjąć gratulacje z okazji tegorocznej nagrody ministra kultury i sztuki — zwracamy się do znanego pisarza, prezesa krakowskiego Oddziału Związku Literatów Polskich STEFANA OTWINOWSKIEGO.

A teraz poprosimy o krótki wywiad dla „Echa”. — Cieszę się, że właśnie książka „Pamiętki i herceje” została nagrodzona, bo jest to pozycja wiążąca mnie z Krakowem i ziemią krakowską. Ponieważ nie pochodzę z Krakowa, uważam, że jest rzeczą niesłychanie ważną mieć stałą potrzebę odczuwania miasta i ziemi, z którą się związałem najpierw z konieczności, a potem z wyboru. Także „Okoliczności lagodzące” dzieją się w Polsce południowej na terenach niskich gór, które specjalnie lubię. O ile ze względu na zdrowie nie mogę zbyt często odwiedzać Zakopanego, o tyle często jeżdżę do Krynicy, Rabki i Muszyny.

— Czy i na tegoroczne wakacje wyjeżdża Pan w te strony?

— Tak, do Krynicy, bo tam najlepiej mi się pisze. Będę pracować nad nową powieścią. Ma ona wprawdzie swoją odrębną konstrukcję, ale łączy się z „Samosądem” i „Okolicznościami lagodzającymi”.

— Proszę powiedzieć coś o sobie — zwracamy się do krytyka i publicysty laureata nagrody ministra kultury i sztuki ZYGMUNTA GREŃIA.

— W Krakowie zdałem maturę, ukończyłem polonistykę na Uniwersytecie Jagiellońskim, byłem uczniem prof. Wyki, potem rozpocząłem pracę w „Dzienniku Literackim”, a kiedy powstało „Życie Literackie” przeniosłem się do tej redakcji, gdzie jestem już 18 lat. Moją pierwszą książką okazała się w Krakowie w zamyślnym Wydawnictwie Literackim. Były to szkice o teatrze pt. „Godzina przestrogi”. W 1966 r. wyszła „Książka nienapisana” — szkice o literaturze polskiej i światowej, później przetłumaczone na niemiecki. W tym roku ukazała się moja szósta książka „Rok 1900”.

— Od wielu lat zajmuję się Pan teatrem. Jaki teatr uważa Pan — za dobry?

— Piszę o tym w moich książkach, niemniej jednak postaram się odpowiedzieć na to pytanie. A więc dobry teatr to taki, który wystawia sztuki klasyczne i współczesne, jednak żywo korespondujące z tym co określamy jako współczesny ruch myśli.

— Wyobraźmy sobie, że dostaje Pan do prowadzenia teatr z dobrym zespołem aktorskim. Jakie sztuki wstawiłby Pan do repertuaru?

— Wyszukałbym pięciu reżyserów, których uważam za wybitnych i posłuchałbym ich propozycji.

— To nie jest ścisła odpowiedź.

— Dobrze, więc np. z tej dramaturgii, o której pisałem w „Roku 1900” — był to zresztą bardzo ciekawy okres zupełnie niedoceniany w teatrze i całej naszej świadomości — więc z tej dramaturgii wystawiłbym „Irzyśko” Staffa i „Kniaźnia Piatomkina” Miciańskiego, przy czym do tej drugiej sztuki zaangażo-

wałbym Jerzego Kreczmarę, który ma już gotową inscenizację.

— A co by Pan polecił teatrom krakowskim ze współczesnej dramaturgii polskiej?

— Trudno co polecić, bo wybór niewielki. Jeżeli już jednak mamy gospodarować tym co jest napisane, poleciłbym „Stara kobieta wysiaduje” Różewicza, którą do sztuki podobno już wzięli na warsztat jeden z polskich teatrów.

— Czy jest Pan zwolennikiem teorii o kryzysie teatru?

— I kryzys i rozkwit zależą od sytuacji temu teatrowi współczesnej, dlatego w polskim teatrze w ciągu 25 lat obserwowałem już i kryzys i rozkwit.

— Ponieważ nie wymieniał Pan tytułów swoich innych książek więc dziękuję za rozmowę z obowiązku kronikarskiego dodajemy: „Teatr i absurdy” wydane przez PIW oraz „Gdzie nas nie ma” i „Wejście na scenę” — obie nakładem Wydawnictwa Poznańskiego. (bz)

# SPORTOWE 25-LECIE

## Ulgowa taryfa wiślaków w meczu z EFB Esbjerg

W międzynarodowym meczu piłkarskim o „Puchar Łańca” piłkarze Wisły Kraków odnieśli zwycięstwo nad zespołem duńskim — EFB Esbjerg 2:1 (2:0). Bramki zdobyli, dla gospodarzy — Krawczyk w 29 i Lenzion w 37 min., dla gości — Skouboe z rzutu karnego w 84 min. gry. Sędziował p. Spotak z CSRS. Widzów ok. 8 tys.

**WISŁA:** Gonet (Stroniarz), Szymanowski, Wójcik, Polak, Kawula, Kotlarczyk, Hausner, Studnicki (Sputo), Adamus, Krawczyk, Lenzion.

**EBBERG:** Beck, H. Christensen (Nissen), P. Jensen, G. Lauridsen, F. Lauridsen (O. Larsen), Skouboe, Pedersen, E. Jensen, G. Kristensen, O. Kristensen, Samoe.

Leader grupy w „Pucharze Łańca” potraktował ulgowo spotkanie z zespołem duńskim, występującym z 5 reprezentantami kraju. Wiślacy chcieli odnieść zwycięstwo jak najmniejszym kosztem sił, co zresztą im się udało, chociaż w ostatnich minutach losy meczu wisiły na włosku. Wystarczy stwierdzić, że w 84 min. przy stanie 2:0 wisiacy utracili bramkę i wystarczył jeden przypadkowy strzał gości, aby nastąpił podział punktów, który wybitnie zmniejszył by szanse krakowian na utrzymanie pierwszego miejsca w rozgrywkach.

Pierwszy kwadrans spotkania stał pod znakiem dużej przewagi Wisły. Napastnicy krakowscy oddali kilka groźnych strzałów, które padły łupem dobrze dysponowanego bramkarza, bądź miały nieznacznie cel. Dopiero w 29 min. goście skiptulowali. Akcję tę zapoczątkował Hausner rzutem z roga. Piłkę przejął Adamus i strzelił, ale P. Jensen wybił ją z linii bramkowej. Powtórnie dopadł piłki Krawczyk i silnym strzałem uzyskał prowadzenie 1:0. W 8 min. później z podania Krawczyka efektywnym strzałem popisał się Lenzion, podwyższając wynik na 2:0.

Po przerwie krakowianie nadal przeważali, ale grali niezbyt energicznie. W 82 min. P. Jensen popisał się brzydkim faulem na Hausnera i „awansował” do nocnego sędziwa. W 2 min. później arbiter zbyt pochopnie podktykował rzut karny przeciwko Wiśle

za jakoby zbyt energiczne wybićcie piłki przez Kawulę sprzed nog G. Lauridsena. Rzut karny wykorzystał Skouboe i było już tylko 2:1 dla Wiślaków. Na szczęście gospodarze zagrali w ostatnich 6 min. rozsądnie, nie pozwalając odebrać sobie zasłużonego zwycięstwa.

W Wiśle najlepsi: Hausner, Wójcik, Kawula i obaj bramkarze. W Esbjergu poza bramkarzem dobrze grali P. Jensen, G. Lauridsen i Skouboe. (F)

W drugim meczu tej grupy rozgrywek Lierse SK zremisował z VSS Koszyce 1:1.

1. WISŁA	4	7	6-2
2. Lierse SK	4	5	6-4
3. VSS Koszyce	4	4	6-8
4. Esbjerg	4	0	2-10

## Porażka lekkoatletek ze Szwecją

W GOETEBORGU odbyło się spotkanie lekkoatletyczne kobiet Szwecja — Polska z udziałem zawodniczek do 20 lat. Wygrały Szwedki 72:63. Z 13 rozegranych konkurencji Polki wygrały 6, w tym obie sztafety. Użytkano na ogół słabe wyniki. Na uwagę zasługują jedynie rezultat Skowrońskiej na 400 m — 55,1 sek.

## Na łuczniczym torze

NA TORZE Kmity w Zabierzowie rozegrano zawody łucznicze o puchar przewodnic. WKKFiT. Zwyciężył LKS Kmity Zabierzów przed Energetykiem Kraków i LZS Lysa Góra. Indywidualnie pierwsze miejsca zajęli: seniorki — Węgrzyn (Kmity), juniorki — Macieja (LZS Lysa Góra), seniorzy — Bujak (Kmity) i juniorzy — Kopta (Energetyk).

Jutro święto 22 Lipca. Cały kraj obchodzić je będzie w radosnym nastroju. Podsumowywać będziemy dotychczasowy dorobek, cieszyć się z tego co w ćwierćwieczu Polski Ludowej osiągnęliśmy i snuć plany dalszego rozwoju naszego kraju. Warto przy tej, świątecznej okazji, zaglądnąć w krakowskie kroniki sportowe i na podstawie choćby pobieżnego wypunktowania niektórych osiągnięć, uzmysłowić sobie jak wiele dokonał się — jak sport krakowski rozwinął się w Polsce Ludowej.

Osiągnięć tych było dużo. Nie ma mowy by zrelacjonować je w jednym artykule. Przytaczamy tylko najważniejsze:

● Wprawdzie Kraków nie został w czasie hitlerowskiej okupacji zniszczony, niemniej w 1945 r. liczba obiektów i ich stan przedstawiały się wręcz skromnie. Stadion Cracovii przy ul. Puszkina z walącą się drewnianą trybuną, taki sam obiekt Wisły przy al. 3 Maja, kilka mniejszych boisk i stadion lekkoatletyczny Cracovii wraz z pływalnią — oto cały stan posiadania. Dziś szczytujemy się ogromnymi kombinatami sportowymi Wisły i Korony, pięknie przebudowanym boiskiem Cracovii, pokaznym obiektem Wandy w Nowej Hucie, dwoma sztucznymi lodowiskami (w Krakowie i Nowej Hucie), 7 basenami otwartymi i dwoma krytymi (plus stara pływalnia w MDK), będącym w trakcie rozbudowy ogromnym kombinatem sportowym w Nowej Hucie.

● Porównać wzrostu ilościowego, uprawiających sport i kulturę fizyczną w roku 1945 i 1968, niestety nie udało się nam dokonać. W kronikach nie ma podanej liczby sportowców, którzy po wojennej zawierusze, wznowili treningi. Jednak i na tym polu zanotowały się ogromny postęp. O ile w 1961 r. w organizacjach zajmujących się kulturą fizyczną zrzeszonych było w Krakowie 20 tysięcy ludzi (110 klubów, ognisk TKKF i innych organizacji), to dziś mamy 217 jednostek, w których ćwiczy systematycznie 70 tysięcy osób!

● Masowy rozwój kultury fizycznej doprowadził do systematycznego wzrostu poziomu. Już w 1950 r. podczas gimnastycznych mistrzostw świata w Bazylej Helena Rakoczy zdobyła złoty medal w wieloboju, triumfując

także w ćwiczeniach wolnych, skoku przez konia i na równoważni, a druga krakowianka — Reindlowa zdobyła brązowy medal w ćwiczeniach wolnych; nasz znakomity sancerzkarz i pilot szybocowy Jerzy Wojnar zdobywa dwukrotnie (1958 i 1961) tytuły mistrza świata w sancerkach;

● W 1953 r. Wojciech Zablocki zostaje mistrzem świata juniorów w szablach, a Wiesław Głos jest 4 na mistrzostwach świata juniorów w 1957 r., dwa lata później zdobywając również 4 miejsce podczas mistrzostw świata seniorów. Użytkuje on także 3-krotnie mistrzostwo Polski w szpadzie;

● W 1958 r. podczas mistrzostw świata Maria Cugowska wywalczyła mistrzowski tytuł w strzelaniu z łuku na 60 m.

● Należy wspomnieć o plejadzie znakomitych lekkoatletek z mistrzynią Europy ze Sztokholmu w biegu na 200 m — Barbarą Sobotową, srebrną medalistką Olimpiady w Rzymie — w skoku wzwyż — Jarosławą Biedową, Straszynską, Bibrową, Berezowską, Zielińską, Buhl, Szordykowską, Ozóg, Kołodziejczyk, Bala-chewski byli wielokrotnymi mistrzami, rekordzistami Polski, uczestnikami mistrzostw Europy, olimpiad i najpoważniejszych zawodów międzynarodowych, to także doskonałe wyniki krakowskich szachlistów — Sliwy, Kostry, sukcesy pingpongistów Hutnika, walny udział krakowian w reprezentacjach kraju w grach zespołowych — piłce nożnej, siatkówce, koszykówce, szczypleniaku.

● W okresie ostatnich 25 lat mistrzostwo Polski w grach zespołowych zdobyliśmy 29 razy: piłkarze — w 1948 r. Cracovia, w 1949, 50 i 51 Wisła, Koszykarzki — 1962, 64, 65, 66, 68, 69 Wisła, 1959 Wawel, szczypleniaki — 1957, 58, 60, 61, 67 Cracovia w „siódem-

kach”, 1956, 59, 61, 62 Cracovia w „jedenastkach”, siatkarki — 1967, 69 Wisła, bokserzy — 1966, 68 Hutnik, hokeiści — 1946, 47, 48, 49 Cracovia, koszykarze — 1954, 62, 64, 68 Wisła. Ponadto piłkarze Wisły zdobyli w 1967 roku Puchar Polski, bokserzy Hutnika puchar PZB i dwukrotnie wicemistrzostwo Polski, a siatkarze tego klubu w latach 1968 i 69 także wicemistrzostwo kraju.

\*

● Imponujący rozwój notujemy na odcinku rozwoju kultury fizycznej na terenie naszego województwa. Tu przeobrażenia są szczególnie wyraźne. Warto przypomnieć, że w wielu rejonach trzeba było nie tylko tworzyć ruch sportowy, lecz przełamywać stare przesady, pokonywać zakorzeniony głęboko wstyd — szczególnie u dziewcząt — przed wyjściem na boisko sportowe. Dziś o tym już niewiele pamięta. W najmniejszych wioskach znajdują się obiekty sportowe, na których młodzież, bez względu na płeć z zapałem uprawia różne dziedziny sportu. Dla ilustracji warto przytoczyć, że mamy w Krakowskim ponad 900 obiektów sportowych (w większości na wsi), że utworzona po wojnie specjalna organizacja zajmująca się sportem wiejskim — Ludowe Zespoły Sportowe, skupia w 1104 kołach blisko 60 tysięcy młodzieży.

● Ogromnie rozrosła się także sieć klubów sportowych i ognisk Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej (organizacji powstałej 12 lat temu). Mamy na ziemi krakowskiej 98 klubów sportowych, 194 ogniska TKKF, kilkadziesiąt Szkolnych Klubów Sportowych co w sumie z LZS-ami daje imponującą liczbę 2246 organizacji sportowych, zrzeszających w swych szeregach 227 tysięcy członków.

● Dla ogromnej rzeszy sportowców wybudowano hale sportowe w Tarnowie, Nowym Targu i Zakopanem, ponad 900 mniejszych

obiektów sportowych, sztuczne lodowiska w Krynicy, Nowym Targu i Oświęcimiu, 54 baseny kąpielowe, 339 sal gimnastycznych, 12 skoczni narciarskich, tory do jazdy szybkiej na lodzie, korty tenisowe, przebudowano i zmodernizowano słynną zakopiańską Krokiew, wybudowano luksusowy ośrodek PIS.

● Region nasz dochował się mistrzów w różnych dziedzinach sportu. Hokeiści Podhala, należący do najlepszych drużyn naszego kraju, szczytują się tytułami mistrzów Polski w latach 1967 i 68, juniorzy tego klubu nie mają z reguły zdobywając prymat w kraju, kopalnią talentów narciarskich jest Zakopane, z którego wyszli mistrzowie świata, cała plejada mistrzów Polski, zawodników zaliczanych do wąskiego grona najlepszych w tej dziedzinie na świecie. W latach pięćdziesiątych świetli sukcesy I-ligowców piłkarze Tarnovi z wielokrotnym reprezentantem Polski — Barwińskim. Mistrzem Polski w wycieczkach żużlowych był Z. Pytko z tarnowskiej Unii (1968) a w lekkoatletycznym biegu na 10 km — Korzec z Górnika Brzeskiego (1967). Sukcesy odnosili doskonałi sancerzkarze krynicy i nowosadecy z braćmi Gawlorami na czele, kajakarze Pienin Szczawnicy, niepodzielni mistrzowie Polski w wycieczkach górskich z „Cenkiem” Kapłaniakiem, b. wicemistrzem świata na czele, mistrzyni Polski juniorek w piłce ręcznej — dziewczęta z MKS MDK w Tarnowie i wicemistrzyni juniorek w tej samej dziedzinie, także z tarnowskiego MKS-u, świetni kolarze z Oświęcimia — Baćcik, Pałka, Stachura i wielu, wielu innych.

A przecież to nie wszyscy i nie wszystko. To tylko w telegraficznym skrócie bilans dorobku minionych 25 lat. Króciutki rys historyczny przemian zaszłych w życiu sportowym miasta i regionu. To powód do dumy i pewności, że korzystający z ogromnej opieki ludowego państwa sport będzie się nadal systematycznie rozwijać, odnosząc nowe sukcesy. (A.S — J.L)

## Małżeństwo Zasadowie najlepsi w XXIX RP

ZE STARTEM I META W KRAKOWIE ZAKOŃCZYLI SIĘ XIX RAJD POLSKI BĘDĄCY ELIMINACJĄ DO MISTRZOSTW EUROPY I POLSKI NA PONAD 2200 KM TRASIE STARTOWAŁY 74 ZAŁOGI, Z KTÓRYCH 43 UKOŃCZYŁY IMPREZĘ.

Zwycięstwo klasyfikacji generalnej odniosła polska załoga Sobiesław i Ewa ZASADOWIE w „porsche 911 s” — 10.488,79 pkt. przed Staepelare i Aertsem (Belgia) na „ford escort tc” — 10.716,46 pkt. oraz Kallstromem i Haggbomem (Szwecja) na „lancia fulvia” 10.726,83 pkt. Czwartą była polska załoga Nowicki i Bień na „renault gord”.

## Żużel

ROZEGRANY W Tarnowie mecz żużlowy o mistrzostwo II ligi pomiędzy Unią i Kolejarzem zakończył się zwycięstwem gospodarzy 39:36. Punkty dla Unii zdobyli: Pytko 11, Tanaś 8, Wardała i Pacura po 7, Madej 3, Nowak 2, Kolman 1.

W punktacji narodowej rajd wygrała Polska, przed NRD, w punktacji klubowej — Automobilklub Kraków, przed AP Warszawa II i ADMV (NRD) a w punktacji fabrycznej — „wartburg”, przed „renault”.

Tesoroiczny rajd zorganizowany przez ofiarnych działaczy motocyklowych z Krakowa był imprezą udaną. Przyczyniła się do tego zaangażowana postawa funkcjonariuszy MO, którzy troskliwie zabezpieczyli całą trasę. Dzięki temu ilość wypadków na trasie była minimalna. Także biuro obliczeń rajdu wywiązywało się z zadania „na medal”.

Rajd był łatwiejszy niż w latach poprzednich a międzynarodowy regulamin faworyzował wozy silne i szybkie, co może w

przyszłości doprowadzić do paradoksu; rajdy zamieniają się w wyścigi a o zwycięstwie decydująć będzie nie klasa kierowcy, czy doświadczenie pilota, lecz szybkość maszyny!

Sukces załogi polskiej S. i E. Zasada był bezsporny. Nasz mistrz wykazał wszystkie cechy rasowego kierowcy, wygrywając większość prób szybkości i odcinków specjalnych, wykazując jeszcze raz, że zalicza się do najlepszych w Europie. Nam przypada do gustu wysoka technika jazdy kierowców radzieckich, którzy szczególnie na lotnisku podczas wyścigów pokazali wręcz fenomenalną technikę pokonywania wiraży, mimo iż ich wozy nie mogły się równać pod względem szybkości innym samochodom. Najlepszy z nich okazał się Holm jadący z pilotem Ruutelem, który w swej klasie zajął 6 miejsca a w punktacji generalnej 18 lokate. (JAF)

LOS ANGELES. Odbył się tu trójmecz lekkoatletyczny USA — ZSRR — Wspólnota Brytyjska. W meczu ZSRR — USA wygrał Amerykanie 125:110 i Amerykanki 70:67 (jest to pierwsze w historii zwycięstwo zawodniczek USA nad ZSRR, w meczu USA — Wspólnota Brytyjska wygrała gospodarze 137:95 (mężczyźni) i 81:56 (kobiety). W nie-

## ZE ŚWIATA

oficjalnym meczu ZSRR — Wspólnota Brytyjska wygrał zawodnicy Związku Radzieckiego 128,5:104,5 (mężczyźni) i 87:50 (kobiety).

LUKSEMBURG. Młodzi tenisiści polscy po zwycięstwie nad Meksykiem 4:1 awansowali do półfinału rozgrywek o Puchar Galea.

TBILISI. Polska reprezentacja olimpijska w piłce nożnej pokonała reprezentację Gruzji 1:0.

## „Rajd Folkloru Polskiego

WCZORAJ rozpoczęła się wielka impreza samoshodowa organizowana przez PKOl, PZMot. i Automobilklub Polski. Jest nią turystyczno-sportowy „Rajd Folkloru Polskiego”. W Rajdzie bierze udział 159 Polaków, zamieszkałych na stałe za granicą, z sześciu państw: Belgii, Francji, NRF, Szwajcarii, Szwecji i Wielkiej Brytanii. Uczestnicy Rajdu, po przekroczeniu granicy, zameldowali się wczoraj w punktach kontrolnych w Poznaniu, Białymstoku i Rzeszowie, a dziś wytyczonymi trasami jadą na metę pierwszego etapu, która znajduje się w Warszawie.

23 bm. tj. w środę nastąpi przejazd przez pierwszy odcinek drugiego etapu. Trasa prowadzi z Warszawy przez

Radom i Kielce do Krakowa. Około godz. 13 na rynku w Miechowie przedstawiciele władz administracyjnych i sportowych naszego regionu powitają uczestników Rajdu.

## Z KRAJU

BYDGOSZCZ. Rozpoczęły się tu lekkoatletyczne mistrzostwa Wojska Polskiego. W pierwszym dniu tytuły dla Krakowa zdobyli: Mydłowiecka w biegu na 100 m — 14,0 sek., Zielińska w skoku wzwyż — 170 cm, Szordykowski w biegu na 800 m — 1.48,7 min., Siwicz w biegu na 400 m ppt. — 52,0 sek. Cuch zajął 2 miejsce na 100 m — 17,5 sek. (za Nowoszem — 10,4 sek.).

LUBLIN. Turniej szachowy im. PKWN wygrali w konkurencji kobiet Radzikowska, a w konkurencji mężczyzn Lewi.

WROCLAW. Zakończyły się tu mistrzostwa Polski w strzelaniu strutowym. W konkurencji kobiet zwyciężyła Kołodziejczyk, a wśród mężczyzn Korolkiewicz.

## Spotkanie młodzieży

UCZESTNICY IV Igrzysk Młodzieży Szkolnej mieli wczoraj dzień przerwy w rozgrywkach. Zwiędzali miasto a wieczorem wspólnie z młodzieżą z całego kraju, która przybyła do stolicy by wziąć udział w jutrzejszej defiladzie, spotkali się na Torwarze z przew. GKKFiT — W. Reczekiem oraz aktywnym sportowcem. W czasie spotkania Irena Szewińska odczytała apel do młodzieży a na zakończenie odbyły się występy artystyczne.

## TOTEK

W TOTO-LOTKU WYLOSOWANO: 6, 13, 20, 28, 44, 48 ORAZ DODATKOWA — 43.

## Puchar Reymana dla Chrzanowa

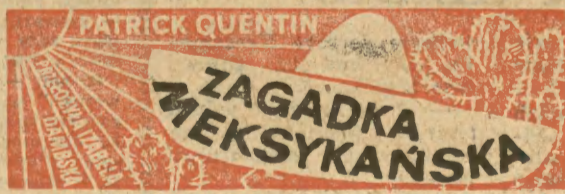
W BOCHNI rozegrany został wczoraj finałowy mecz piłkarski o puchar pik H. Reymana, w którym reprezentacja Chrzanowa pokonała Brzesko 3:0 (2:0). Bramki dla zwycięzców strzelili: Mańkut, Nowak i Zieliński.

Kiedy za zakretem drogi ukazała się Taxco, różowa jasność zapowiadała zbliżający się już zmrok. Nawet powietrze zdawało się tu różowe. Taxco nie było miastem, ale raczej tonącym w kwiecie ogrodem. Pomyślałem o oczekującej mnie Sally, podobnej do małego złotego pajęczaka, rozsunającego misterną sieć wśród ukwieconych gąteży.

Nie miałem pojęcia, gdzie Sally mieszka, a była już ósma piętnaście. Nie miałem czasu troszczyć się o Mariettę i Dżeka. Zaparkowałem wóz w małej uliczce w pobliżu Zocalo. Dwa małe prosiaczki widocznie bardzo go sobie upodobały, gdyż natychmiast wśliznęły się pod wóz, żeby się przespać w jego cieniu.

Wiatr przywiał do mnie odgłos organów. Musiało się tu odbywać jakieś święto religijne. Za chwilę zaczął się wysoki, stary Indianin, żeby zabrać prosięta do domu. Spytałem, gdzie mieszka senhora Sally Haven. W Taxco wszyscy się znają, Indianin więc wskazał mi stojący na środku wzgórze kościół: pierwszy dom za kościołem — to willa seniorey Sally Haven. Niepodobna było pojechać tam autem, zacząłem więc wspinąć się pieszo, pochylając się mocno do przodu, tak stroma była droga. Miałem tylko jedną starą Meksykanke, niosącą pustą bańkę po brzoźnie i jakieś ptactwo w koszyku na plecach. Niebawem dobiegłem do domu Sally, a raczej do pięknej willi, zawieszanej na stoku wzgórze, nad miastem.

Otworzyłem misterną, kutą w żelazie furtkę i wszedłem na wybrukowaną szerokimi płytami ścieżkę, obsadzoną z obu stron drzewkami bananowymi. Z jednej strony ścieżki znajdował się duży basen ze złotymi rybkami. Drzwi wejściowe, będąc zakończeniem ścieżki, były otwarte. Zauważyłem w progu, szukając jakiejś kotatki, czy dzwonka. Była dokładnie ósma trzydzieści. Zapukałem w jedną połowę otwartych drzwi i wszedłem, wołając głośno: Sally!



Znalazłem się w obszernym living-roomie, urządzonym w stylu meksykańskim. Było tu już ciemnowo i nie paliła się żadna lampa. Dojrzałem tylko w fotelu pod oknem jakąś kobiecą postać. Domyślałem się, że to Sally, ponieważ ją tylko spodziewałem się tu zobaczyć.

— Halo, Sally! — zawołałem, podchodząc bliżej. Kobieta poruszyła się, a wtedy zobaczyłem, że włosy jej są ciemne, a nie jasne jak u Sally. Z najwyższym niepokojem pomyślałem, że to Marietta czeka tutaj na Sally.

Nagle owa kobieta wstała, a jej sylwetka zarysowała się wyraźnie na tle otwartego okna. Poznałem ją dopiero kiedy znalazła się tuż przy mnie, a wtedy pomyślałem, że dziwnie iż nie poznałem jej od pierwszej chwili, ale to z pewnością dlatego, iż była to ostatnia osoba, jaką spodziewałem się tu zobaczyć. Czułem, że kolana uginają się pod mną, kiedy zawołałem:

— Iris!

## ROZDZIAŁ ÓSMY

Podobnie jak Sally, miała narzucony na ramiona płaszcz. W obramowaniu ciemnych włosów twarz jej wydawała się mi bardzo blada i wychudła. Wyglądała jak po przebytej ciężkiej chorobie. Zastanawiałem się, czy to jej idylla z Marcinem jest powodem tego wymizerowania.

Widok mój bardzo ją zaskoczył, co mnie zdziwiło. Poza tym, tyle o niej myślałem w ostatnich cza-

sach, że trudno mi było zachować się wobec niej naturalnie. Czułem się dziwnie zakłopotany.

— Piotr? — wyciągnęła rękę i położyła mi ją na ramieniu. Nawet jej dotknięcie było inne, nie był to sposób w jaki moja żona zwykła była kłaść mi ręce na ramieniu. — Piotr! Nie poznałam cię. Zrobiło się zupełnie ciemno.

Miałem wrażenie, że panuje nad sobą z niesłychanym wysiłkiem.

— Ale co ty tu robisz, Iris? — spytałem.

— Ja?

Chwilę milczała, jak gdyby zastanawiając się, co rzeczywiście tutaj robi, a potem zaczęła mówić szybko, nerwowo.

— Sally zadzwoniła do mnie do Acapulco, prosząc, żebym do niej przyszedł, ale żebym o tej wizycie nie wspominała Marcinowi. Chciała ze mną szczerze porozmawiać, a na zakończenie dodała, że może... że może wszystko jeszcze się dobrze ułoży dla nas wszystkich. A ty? Co tu robisz?

— Pamiętasz ten apel SOS, jaki mi przysłałaś? Ja także przyjechałem tu, żeby pogadać z Sally. Ale gdzie ona jest?

Iris oparła się plecami o obitą brokatem kanapę i powiedziała:

— Nie mam pojęcia. Przeszłam dopiero przed chwilą. Pukałam kilka razy do drzwi, ale nikt się nie zjawił. Ponieważ drzwi były uchylone, więc wszłam. Przypuszczam, że jej chyba nie ma w domu.

— A służba?

— W Taxco jest dzisiaj wielka fiesta. Widocznie Sally zwolniła służbę.

Zapanowało milczenie. W przejrzystym zmierzchu staliśmy obok siebie jak dwoje obcych... Gorzej nawet, niż obcych, bo odczuwaliśmy ciągle owo dziwne skrepowanie. W końcu ja pierwszy odezwałem się, mówiąc tonem towarzyskiej konwersacji: